PONIEDZIAŁEK
05|09|2022

GAZETA OLSZTYŃSKA

136 LAT

PRACA KARIERA BIZNES

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3347 NR 170 (20872)

KURATOR CZY PREZES?

fot. Zbigniew Woźniak

ZAOSTRZA SIĘ SPÓR O WŁADZĘ W OLSZTYŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „JAROTY". PRZECIWNICY ZARZĄDU „JAROT" CHCĄ, BY SĄD USTANOWIŁ W SPÓŁDZIELNI KURATORA. PREZES „JAROT" ROMAN PRZEDWOJSKI UWAŻA, ŻE ŻĄDANIA OPOZYCJI SĄ BEZZASADNE. \3

CZAS ZACZĄĆ OSZCZĘDZAĆ ENERGIĘ \4

W MAŁYCH GESTACH ZAWARTA JEST WIELKA MOC \7

RĘKODZIEŁO Z GLINY I MARZEŃ \11

SPORT CODZIENNIE

- LEWANDOWSKI STRZELA, A BAYERN TRACI \22
- 273 DNI SOKOŁA BEZ ZWYCIĘSTWA \23
- OLIMPIA POKAZAŁA CHARAKTER \24

WOJNA MA SWOJĄ CENĘ \9

ISSN 0137-9127

eprasa.pl fccc406b23

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

NARODOWE CZYTANIE 2022

Prezydent Andrzej Duda, inaugurując 11. Narodowe Czytanie w Warszawie mówił, że Adam Mickiewicz i epoka romantyzmu zbudowali postawy Polaków na następne stulecia. Wraz z pierwszą damą odczytali fragment „Ballad i romansów".

W warszawskim Ogrodzie Saskim w sobotnie południe rozpoczęła się jedenasta edycja akcji Narodowe Czytanie z udziałem pary prezydenckiej Andrzeja Dudy oraz Agaty Kornhauser-Dudy. Prezydent i pierwsza dama jako pierwsi odczytali fragment tegorocznej lektury, którą są „Ballady i romanse" Adama Mickiewicza.

Inaugurując akcję, prezydent ocenił, że dla Polski i Polaków epoka romantyzmu ma szczególne znaczenie. – Romantyzm, przede wszystkim ten Mickiewiczowski, narodził się, gdy Polska nie była wolna, nie miała swojej państwowości – mówił Andrzej Duda.

– Poczucie potrzeby wolności i jej odzyskania, poczucie niezrozumienia w relacji pomiędzy Polską a innymi państwami i narodami, wewnętrzne idealizowanie ojczyzny (...) miało u nas szczególny wymiar i znalazło swój wyraz w poezji Adama Mickiewicza – dodał prezydent.

– Mickiewicz był poetą wspólnotowym – mówił Andrzej Duda. – Dzisiaj to poeta nasz, naszych sąsiadów Litwinów, Białorusinów, w części Ukraińców. Jesteśmy przesiąknięci tym samym duchem.

Fot. Przemysław Keler KPRP

Andrzej Duda i Agata Kornhauser–Duda

ROMANTYCZNA POSTAWA

Prezydent mówił, że Mickiewicz i epoka romantyzmu budowali postawy Polaków na następne stulecia. – „Za wolność naszą i waszą" to romantyczne hasło obowiązujące do dzisiaj, kiedy popatrzymy na to, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, w Ukrainie – stwierdził, po czym podkreślał, że Ukraińcy walczą o swoją wolność i niepodległość, a Polacy od miesięcy wspierają swoich sąsiadów. – To jest właśnie postawa romantyczna: bezinteresowne poświęcenie się dla idei, bez zastanowienia się, jakie będą moje konsekwencje, czy ja coś na tym stracę – dodał.

„BALLADY I ROMANSE" PO BIAŁORUSKU

Pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda przekazała, że w tegoroczne Narodowe Czytanie zaangażowało się rekordowe 5 tysięcy podmiotów – czyli ponad 1500 więcej niż w minionym roku. Stwierdziła, że tegoroczna lektura – „Ballady i romanse" Adama Mickiewicza – jest istotna dla polskiej tożsamości. – Chyba nigdy wcześniej i nigdy później żaden zbiór wierszy nie wywarł tak głębokiego i trwałego wpływu na kulturę całego narodu – powiedziała pierwsza dama.

Kancelaria prezydenta zamieściła ponadto w mediach społecznościowych trwające niespełna minutę nagranie z liderką białoruskiej opozycji Swiatłaną Cichanouską, która wyrecytowała fragment „Ballad i romansów" w swoim ojczystym języku. Kancelaria podziękowała jej za odczytanie dzieła.

11. EDYCJA NARODOWEGO CZYTANIA

„Ballady i romanse" Adama Mickiewicza zostały wydane w Wilnie w 1822 roku. Opublikowanie 14 utworów uważane jest za symboliczny początek romantyzmu. Tomik ballad, dzisiaj uznany za klasykę literatury, 200 lat temu był przewrotem w myśleniu i w oświeceniowym postrzeganiu świata. Utwory pełne grozy i humoru zostały zaadresowane do wszystkich, całego społeczeństwa. Dzieło odnosi się do wrażliwości i sentymentów odbiorcy, a jednocześnie nawiązuje do ludowej wyobraźni.

Akcja Narodowe Czytanie organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana przez prezydenta Bronisława Komorowskiego wspólną lekturą „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji czytano kolejno: „Trylogię" Henryka Sienkiewicza oraz „Lalkę" Bolesława Prusa; w 2016 roku „Quo vadis" Henryka Sienkiewicza, a w 2017 roku lekturą Narodowego Czytania było „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego. W 2019 roku lekturami było osiem najważniejszych polskich nowel, między innymi autorstwa Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej i Bruno Schulza. W 2020 roku, w warunkach obostrzeń epidemicznych, czytano „Balladynę" Juliusza Słowackiego. W ubiegłym roku lekturą była natomiast „Moralność pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej.

W 2023 roku lekturą będzie „Nad Niemnem" Elizy Orzeszkowej.

ŹRÓDŁO: PAP

ENERGETYCZNY CIOS W EUROPĘ?

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział w sobotę w wieczornym wystąpieniu, że Rosja przygotowuje się do zdecydowanego uderzenia energetycznego tej zimy przeciwko całej Europie. Dlatego, jego zdaniem, kluczowymi reakcjami Europy powinny być jedność i kolejne sankcje wobec Moskwy.

Tej zimy Rosja przygotowuje się do decydującego uderzenia energetycznego przeciwko wszystkim Europejczykom – powiedział Wołodymyr Zełenski.

– Dlaczego to robią? Rosja chce zniszczyć normalne życie każdego Europejczyka we wszystkich krajach naszego kontynentu. Chce osłabić i zastraszyć całą Europę, każde państwo. Tam, gdzie Rosja nie może tego zrobić siłą broni konwencjonalnej, robi to siłą broni energetycznej, stara się uderzyć biedą i chaosem politycznym w miejsca, gdzie rakiety jeszcze nie mogą trafić – ocenił ukraiński prezydent.

Wołodymyr Zełenski jednocześnie podkreślił, że kluczowymi odpowiedziami na to powinny być dwie rzeczy: pierwsza to europejska jedność w obronie przed państwem terrorystycznym, a druga to zwiększenie presji sankcyjnej na Rosję. – To wzmocnienie wszystkich poziomów sankcji i ograniczenie rosyjskich dochodów z ropy i gazu – apelował.

Ukraiński prezydent dodał również, że aby uchronić się przed rosyjskim atakiem energetycznym, wszyscy w Europie potrzebują „jeszcze większej jedności, jeszcze większej koordynacji, jeszcze większej pomocy sobie nawzajem".

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl fccc406b23

OPOZYCJONIŚCI CHCĄ KURATORA W „JAROTACH”

Zaostrza się spór o władzę w olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty”. Przeciwnicy zarządu „Jarot” chcą, by sąd ustanowił w spółdzielni kuratora. Prezes „Jarot” Roman Przedwojski uważa, że żądania opozycji są bezzasadne i nadal nie zwołuje walnego zgromadzenia spółdzielni.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

Na konferencji prasowej zwołanej w biurze senator Lidii Staroń przedstawiciele spółdzielnianej opozycji zapowiedzieli złożenie pozwu do sądu i doniesienia do prokuratury w sprawie, ich zdaniem, bezprawnych działań zarządu spółdzielni.

— Obecny zarząd nie ma umocowania prawnego do dalszego działania. To wynika z faktu, że kadencja rady nadzorczej zakończyła się już 7 czerwca. Zarząd powinien przeprowadzić walne i pozwolić na wybór rady. Zamiast tego w ostatniej chwili próbował je odwołać — wyjaśnia Andrzej Cieślikowski, współorganizator konferencji prasowej, która odbyła się w biurze senator Lidii Staroń.

Andrzej Cieślikowski twierdzi, że odwołanie przez zarząd spółdzielni walnego zgromadzenia, które miało odbyć się miesiąc temu, było bezprawne. Przekonuje też, że spotkanie, w którym uczestniczyła opozycja wobec wieloletniego prezesa „Jarot” Romana Przedwojskiego, skutecznie odwołała zarząd spółdzielni. Odbyło się ono od razu, po odwołaniu przez władze „Jarot” walnego zgromadzenia.

— W tej chwili spółdzielnia nie ma ani zarządu, ani rady nadzorczej. Dlatego wnosimy do sądu o ustanowienia kuratora — wyjaśnia spółdzielniany opozycjonista.

Fot. Andrzej Sprzączak

W zasobach SM Jaroty znajduje się ponad 12 tysięcy mieszkań

WNIOSKU W SĄDZIE NA RAZIE NIE MA

Konferencja prasowa odbyła się w środę 31 sierpnia. Jednak, jak sprawdziliśmy, w piątek 2 września w sądzie wniosku opozycji jeszcze nie było. — Wniosek dotrze do sądu rejestrowego w tych dniach — zapewnia Andrzej Cieślikowski.

Senator Lidia Staroń w środę zapowiedziała złożenie do prokuratury wniosku w sprawie „Jarot”. Nie sprecyzowała jednak, czego ma dotyczyć. — To wniosek do prokuratury krajowej — wyjaśnia nam senator Lidia Staroń. — Wnioskuję w nim o udzielenie pomocy spółdzielcom, którzy starają się odzyskać wpływ na działanie swojej spółdzielni, a to przecież oni są jej właścicielem — mówi w rozmowie z „Gazetą Olsztyńska” senator Lidia Staroń.

Olsztyńska senator, która była inicjatorką wielu zmian w polskim prawie spółdzielczym, jest znana ze wspierania działań członków spółdzielni mieszkaniowych w dochodzeniu ich praw. Teraz, składając wniosek do prokuratury krajowej — jak twierdzi — chce wykorzystać te przepisy prawa, które pozwalają prokuraturze reprezentować interes spółdzielców także w postępowaniu sądowym zmierzającym do ustanowienia kuratora w spółdzielni.

— Nie zostawię spółdzielców samych w tym sporze — zapowiada senator Lidii Staroń.

Sęk w tym, że to właśnie zaangażowanie senator Lidii Staroń zostało uznane przez obecny zarząd SM „Jaroty” za jeden z powodów do odwołania walnego zgromadzenia, które miało odbyć się 5 sierpnia.

Przypomnijmy. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty” zwołał walne zgromadzenie na 5 sierpnia. Opozycja, przygotowując się do walnego, wydrukowała tysiące ulotek, które trafiły do mieszkań spółdzielców. Krytykowali w nich obecny zarząd za — ich zdaniem — brak jawności zarobków prezesa i całego zarządu, niewspółmierne do potrzeb rozbudowanie administracji, a także odcięcie mieszkańców od udziału w planowaniu remontów i utrudniony dostęp do dokumentów oraz obarczali winą za podwyżki opłat.

Zorganizowali spotkanie w biurze senator Lidii Staroń, na które zaprosili dziennikarzy. Senator zaapelowała do mieszkańców „Jarot” o mobilizację i udział w zgromadzeniu. Odpowiedzią zarządu było odwołanie walnego.

— W ostatnim czasie miały miejsce naciski grupy osób, których celem, poprzez podawanie fałszywych informacji, było nie tylko wywołanie niepokoju i napięcia wśród członków spółdzielni, ale także świadome wprowadzenie ich w błąd — podał w informacji o odwołaniu zgromadzenia, podpisanej przez prezesa Romana Przedwojskiego, zarząd spółdzielni.

ZEBRANIE NA BOISKU

Opozycja nie przyjęła do wiadomości odwołania zgromadzenia. Spółdzielcy zmobilizowali się za pomocą mediów społecznościowych do udziału w odwołanym walnym. Ostatecznie o godzinie, w której powinno się zacząć zebranie, ponad stu spółdzielców spotkało się przed budynkiem V LO w Olsztynie.

W efekcie 116 mieszkańców spółdzielni przeprowadziło głosowania, w których jednogłośnie odwołało prezesa Romana Przedwojskiego i jego zastępców. Prezes Roman Przedwojski uważa jednak, że głosowania na boisku szkolnym nie były zgromadzeniem walnym i nie mają żadnej mocy prawnej.

— Walne zwołuje odpowiedni organ spółdzielni — tak swoje stanowisko na łamach „Gazety Olsztyńskiej” wyjaśnił prezes SM „Jaroty”.

Roman Przedwojski w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” zapowiedział również, że walne zostanie zwołane dopiero wówczas, kiedy „opadną emocje” i będzie można je prowadzić „bez nacisków z zewnątrz”. Odpierał również zarzuty dotyczące podwyżek wprowadzanych w spółdzielni.

— W ten sposób można mnie oskarżać również o wojnę w Ukrainie. Inflacja dotyka spółdzielnię w takim sam sposób, jak wszystkich. Stąd wzrost kosztów — przekonywał.

Informacja o wniosku piśmie do sądu rejestrowego z wnioskiem o ustanowienie kuratora w spółdzielni i wniosku kierowanym przez senator Lidię Staroń do prokuratury Roman Przedwojski odbiera jako kontynuację działań, które były powodem odwołania walnego we wcześniej ustalonym terminie.

— To ten sam mechanizm. Podgrzewanie atmosfery. W mojej ocenie sąd odrzuci wniosek o powołanie kuratora — komentuje Roman Przedwojski. Prezes SM „Jaroty” nie chce odnosić się się do informacji o wniosku kierowanym do prokuratury. — Nie znam jego treści, więc nie mam jak się do niego odnieść — mówi.

REKLAMA

92322otbr-b-M

eprasa.pl fccc406b23

CZAS ZACZĄĆ OSZCZĘDZAĆ ENERGIĘ

Na myśl o zimie robi się nam wszystkim gorąco. Chodzi nie tylko o ceny ciepła, ale też energii elektrycznej. Dzisiaj w Olsztynie odbędzie się spotkanie Grupy Zakupowej Gminy Olsztyn z parlamentarzystami Warmii i Mazur. Temat: ceny energii.

fot. Grzegorz Czykwin

Zbliżamy się do punktu krytycznego — mówi Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta Olsztyna (KO). — Podwyżki są tak bardzo wysokie, że właściwie poza opłaceniem rachunków za energię miasto nie będzie miało wolnych środków na inne ważne rzeczy, za które odpowiada. Utrzymujemy szkoły, komunikację miejską, oświetlenie. Trzeba pamiętać, że nośniki energii będą się przekładały na ceny wody, śmieci. Jest to ogromny problem. Nie odczuwamy tutaj pomocy ze strony państwa, na dodatek nasze dochody są stale uszczuplane, a kompetencje ograniczane na rzecz administracji rządowej. Tymczasem to, za co odpowiadają gminy, miasta takie jak Olsztyn jest najbliższe i najważniejsze dla ludzi, bo dotyczy komfortu ich codziennego życia. — przekonuje radny. I dodaje: — Pamiętajmy, że wszystkie formy oszczędności odbędą się kosztem jakości życia mieszkańców. Rząd mówi, że nas wspiera, jednak jest to wsparcie o wiele niższe niż nasze utracone dochody. Kurator oświaty, który jest przedstawicielem rządu, kazał wszystkim olsztyńskim szkołom zmienić statuty, tak aby można było przeprowadzać lekcje zdalnie w przypadku spadku temperatury w szkołach — stwierdza Robert Szewczyk.

OGRANICZENIE CEN CIEPŁA SIECIOWEGO

Grupa Zakupowa Gminy Olsztyn ma już za sobą pierwszą próbę zakupu energii na przyszły rok. Zaproponowane stawki są kilkukrotnie wyższe, niż w przypadku poprzedniego przetargu. Niektóre samorządy w Polsce już wdrażają plany oszczędnościowe. Jak w tym przypadku poradzi sobie Olsztyn? Czy nadchodząca zima może być wyjątkowo ciemna? Sytuacja na rynku energii elektrycznej, ciepła sieciowego oraz surowców niezbędnych do ich wytwarzania zmienia się praktycznie z dnia na dzień. W przypadku ciepła w piątek Sejm przyjął ustawę o wsparciu odbiorców ciepła. Przewiduje ona obowiązkowe ograniczenie cen ciepła sieciowego przez wytwórców oraz dodatki dla gospodarstw domowych używających do ogrzewania drewna, pelletu, LPG lub oleju opałowego.

W obszarze wsparcia dla odbiorców ciepła sieciowego (to np. spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty) ustawa przewiduje dla wytwórców obowiązek ustalenia ceny ciepła — tzw. średniej ceny ciepła z rekompensatą — na 150,95 zł za GJ netto dla ciepła wytwarzanego w źródłach ciepła opalanych gazem ziemnym lub olejem opałowym oraz 103,82 zł za GJ netto dla ciepła wytwarzanego w pozostałych źródłach ciepła. Zgodnie z Oceną Skutków Regulacji ustalenie takich wartości oznacza średni wzrost rachunków odbiorców o 42 proc.

W czwartkowym wydaniu „Gazety Olsztyńskiej" spytaliśmy samorządowców Warmii i Mazur, jak przygotowują się do nadchodzącej zimy, mając na uwadze wspomniany projekt ustawy o ograniczeniach wzrostu cen ciepła sieciowego. W imieniu olsztyńskiego ratusza wypowiedziała się Lidia Warnel, wiceprezes zarządu ds. ekonomicznych spółki MPEC.

— Nasze przedsiębiorstwo rozpoczęło przygotowania do zimy praktycznie tuż po zakończeniu poprzedniego sezonu grzewczego. Przede wszystkim podjęliśmy decyzję o zgromadzeniu możliwie największych zapasów miału węglowego jeszcze w sezonie letnim. Udało nam się zakontraktować ponad 40 tys. ton miału węglowego, a więc ponad 70 proc. całkowitego zapotrzebowania. Obecnie na placu węglowym zgromadziliśmy już 20 tys. ton miału węglowego. Ten poziom zapasów pozwoli na niezakłócone dostawy ciepła do połowy grudnia. We wrześniu mamy zaplanowane dostawy 10 tys. ton, a w kolejnych miesiącach dostarczone zostaną kolejne partie węgla. W I kwartale br. węgiel kupowaliśmy po cenie 325 zł/t, a obecne ceny sięgają 1.500-1.700 zł/t. Pozyskaliśmy kredyt obrotowy na sfinansowanie zapasów węgla w kwocie 30 mln zł, jeszcze zanim pojawiły się rozwiązania na szczeblu państwowym. Mamy również podpisaną umowę na dostawy biomasy. Niestety cena biomasy również wzrosła w stosunku do ceny z I kw. br. o 85 proc.

— Na razie poruszamy się w gąszczu wielkich znaków zapytania związanych z dynamicznie zmieniającą się sytuacją na rynku energii, ciepła, żywności i innych produktów oraz usług związanych z funkcjonowaniem naszych jednostek: szpitali, DPS-ów, szkół i in. Sami, jako starostwo, też nie za bardzo wiemy, w jakich warunkach finansowych przyjdzie nam działać jeszcze w tym roku, jak i w roku przyszłym — bo nie wiemy, jakie pieniądze uzyskamy od państwa. Dlatego na razie monitorujemy ich sytuację związaną z gwałtownym wzrostem ich kosztów działania, szukamy rozwiązań, aby przetrwać zimę bez zakłóceń, nawet jeżeli miałoby się to wiązać z rezygnacją z niektórych planowanych przez nas inwestycji — mówił z kolei Andrzej Abako, starosta olsztyński.

140 MILIONÓW WIĘCEJ

Specjaliści od wielu tygodni przewidywali, że wydarzenia związane przede wszystkim z rosyjską agresją na Ukrainę znacząco odbiją się na rachunkach. Jeszcze na początku czerwca na giełdzie energii koszt 1 MWh określano na poziomie ok. 1,3 tys. zł. Stawki oczekiwane trzy miesiące później znacznie przekroczyły ówczesne. Sześciokrotny wzrost ceny jednostkowej względem 2022 roku. Tak przedstawiają się teraz stawki na Towarowej Giełdzie Energii na 2023 rok. Samorządowcy nie mają wątpliwości, że obecne ceny są nie do przyjęcia.

Widać to na przykładzie cen zaproponowanych przez dwie firmy, które stanęły do przetargu ogłoszonego przez Grupę Zakupową Gminy Olsztyn. Kwota, jaką chce wydać grupa, to 26,48 mln zł. Pierwsze oferta przewyższała ją o 3 mln, druga o prawie 5. W przypadku zasilania obiektów do przetargu zgłosiła się tylko jedna spółka, która oczekuje za dostarczanie prądu 365,5 mln zł. Kwota, jaka została zarezerwowana na to zamówienie, to 228,57 mln zł. W związku z tym grupa zakupowa zadecydowała, że przetarg nie zostanie rozstrzygnięty.

— Zaproponowane przez oferentów ceny przekraczają możliwości finansowe zarówno samorządu Olsztyna, jak i jednostek własnych oraz zewnętrznych pozostających w Grupie Zakupowej Gminy Olsztyn — mówi prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz.

W związku z tym przedstawiciele Grupy zakupowej Urzędu Miasta Olsztyna zaplanowali na poniedziałek (5 września) spotkanie z parlamentarzystami z woj. warmińsko-mazurskiego, by porozmawiać o tym problemie. Poza tym planowane jest podpisanie oświadczenia, które miałoby zostać skierowane do Prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego. Możemy w nim przeczytać m.in.: „Proponowane ceny straciły realność, która potwierdza się możliwością ich zapłaty... Jesteśmy przekonani, że Pan Premier dostrzega zasygnalizowany problem i korzystając z faktu, że 75 procent sektora energetycznego znajduje się w rękach Skarbu Państwa, podejmie stosowne kroki w celu jego rozwiązania".

Tak czy inaczej, wszyscy musimy nastawić się na oszczędzanie energii. Niektóre miasta już to robią. Na przykład w Bełchatowie lampy oświetlające drogi gminne będą wyłączane pomiędzy godziną 23 a 5 rano.

ANNA GŁAZEK
glazekanna97@gmail.com

REKLAMA

komunikat

BURMISTRZ MIŁAKOWA

INFORMUJE,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej http://bip.milakowo.eu został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 05.09.2022 r. do dnia 26.09.2022 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

226922opb1-A-G

komunikat

WIN-II.7820.1.26.2021 Olsztyn, 25.08.2022 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 w związku z art. 98 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.), Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że zostało **zawieszone postępowanie** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi krajowej nr 65 na odcinku Olecko-Gąski od km 43+289 do km 49+150"**.

Na postanowienie o zawieszeniu ww. postępowania służy stronom zażalenie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, w terminie 7 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia.

97322otbr-A-G

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Iławy

informuje, że

w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13 na tablicy ogłoszeń, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy pod adresem: **http://bip.umilawa.pl** wywieszono:

- wykazy nieruchomości położonych w Iławie przy ulicy: **Niepodległości 8/10, Grunwaldzkiej 8A/37, 1 Maja 10A/21, Andersa 1A/3 i Kr. Jadwigi 26/5** przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych,

  oraz

- wykaz nieruchomości położonej w Iławie przy **ulicy Wiejskiej 2B/2** przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dzierżawcy pomieszczenia użytkowego w celu powiększenia sąsiedniej nieruchomości lokalowej.

23722ilzi-A -P

eprasa.pl fccc406b23

POWSTANIE GRA KOMPUTEROWA O KOPERNIKU

Muzeum Warmii i Mazur stworzy grę komputerową z udziałem Mikołaja Kopernika, a olsztyńskie obserwatorium astronomiczne interaktywną „Doświadczalnię Kopernika". Oba projekty powstają przy wsparciu unijnych pieniędzy.

W przyszłym roku przypada 550 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika (i 480 rocznica jego śmierci). Miasta związane z astronomem przygotowują się do tej rocznicy – Olsztyn, w którym Kopernik spędził pięć lat, w obserwatorium astronomicznym stworzy „Doświadczalnię Kopernika" – multimedialną i interaktywną ekspozycję, która w atrakcyjny sposób ma pokazać, na czym polegały badania słynnego astronoma.

fot. PAP/T. Waszczuk

Tablica astronomiczna Mikołaja Kopernika na Zamku Kapituły Warmińskiej w Olsztynie

W otoczeniu Obserwatorium Astronomicznego przy ul. Żołnierskiej powstanie też „Ogród Kopernika". – Zostaną tam zainstalowane repliki instrumentów obserwacyjnych, którymi się posługiwał: kwadrantu, triquetrum i astrolabium. W ogrodzie zostanie także zainstalowany teleskop powietrzny – poinformowała placówka, która na ten cel otrzymała ponad 530 tys. zł dotacji unijnej z Urzędu Marszałkowskiego. Obie wystawy – doświadczalnia i ogród – mają powstać do końca przyszłego roku.

Także Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie będzie realizowało projekt związany z Kopernikiem – na zamkach w Olsztynie i Lidzbarku Warmińskim, którymi teraz dysponuje to muzeum, astronom mieszkał i prowadził badania nieba. Muzeum poinformowało, że za 2,5 mln zł „przygotuje rzecz, której nie ma żadna placówka muzealna – grę komputerową z udziałem Mikołaja Kopernika".

— Przeniesiemy graczy i użytkowników aplikacji mobilnej do olsztyńskiego zamku w czasach, kiedy administrował nim słynny astronom. W specjalnej prezentacji umieszczonej na krużganku olsztyńskiego zamku, w przestrzeni rzeczywistości rozszerzonej wyjaśnimy, jak działała tablica astronomiczna Kopernika, jego jedyny ocalały do naszych czasów przyrząd astronomiczny — poinformowało muzeum.

Zapowiedziano też, że w Olsztynie na zamku pojawi się nowe oświetlenie, nagłośnienie i meble. — Wreszcie w przestrzeni muzealnej będzie można wygodnie usiąść, by w spokoju popatrzeć na nasze wspaniałe zbiory, posłuchać interesujących wykładów czy wypocząć na dziedzińcu. Olsztyński zamek stanie się siedzibą muzeum nowoczesnego i przyjaznego zwiedzającym — zapowiedziano.

Urząd Marszałkowski z dotacji unijnej dofinansował także projekty kulturalne Centrum Spotkań Europejskich Światowid w Elblągu, Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku, Centrum Kultury w Ostródzie i gminy Biskupiec.

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

POMNIK ŻABY ZNOWU JEST ZIELONY

Pomnik żaby w Parku Podzamcze znowu został pomalowany na zielono. Tak jak ponad dziesięć lat temu. Rok temu ktoś przyozdobił ją w kropki.

Pomnik żaby, który stoi przy placu zabaw w olsztyńskim Parku Podzamcze, przyciąga artystów amatorów. Dziesięć lat temu, w 2011 roku, został pomalowana na zielono. Przy okazji sprawcy pomalowali też pobliską rzeźbę Amora. Sprawa trafiła wtedy na policję, bo to dewastacja i wandalizm. Sprawcy jednak nigdy nie zostali złapani. Żaba zaś nie mogła zostać zielona. Ratusz twierdził, że trzeba pomnikowi przywrócić dawne barwy — z szacunku do autora Ryszarda Wachowskiego, który wyrzeźbił szarą żabę.

Fot. Zbigniew Woźniak

Żaba w nowej odsłonie jednak zachwyciła mieszkańców Olsztyna. Była soczyście zielona, z żółtymi kropkami na bokach i wyłupiastymi oczami. Miała też wyraziste czerwone usta. Do tego nieźle komponowała się ze znajdującym się tuż obok niewielkim placem zabaw.

Żaba stała się bohaterką wielu fotografii. Mieszkańcy i turyści specjalnie tu przychodzili, żeby zrobić sobie z nią zdjęcia. Dlatego, gdy ratusz zapowiedział usunięcie farby, na cokole żaby pojawił się napis „Zostawcie żabę". Stanowił dowód, że zapowiedzi urzędników potrafią bardziej zaszkodzić miejskiej estetyce niż pomysły „wandali". Usunięcie farby z żaby i Amora w 2011 roku kosztowało ok. 20 tys. Jaką decyzję miasto podejmie tym razem?

— Czyszczenie rzeźby zostanie zlecone i przeprowadzone w najbliższych dniach, zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków, które otrzymaliśmy podczas poprzedniego aktu wandalizmu, który spotkał tę samą rzeźbę — odpowiada Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT.

ADA ROMANOWSKA

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie lub w których przebywaliście. Autorzy fotografii, które opublikujemy, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Fotografie wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

REKLAMA

Wicepremier, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Henryk Kowalczyk**
oraz **Posłowie Jerzy Małecki, Robert Gontarz**

Zapraszają Rolników **8 września** 2022 r., **godz. 11:00**
na bezpłatny **webinar informacyjny**

Dotacje dla rolnictwa
- wsparcie w ramach Krajowego Planu Odbudowy
- korzystne dla rolników zmiany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym
- ubezpieczenie upraw rolnych
- inne tematy

Weź udział:
on-line **https://www.gov.pl/arimr/webinar**

ORGANIZATORZY:
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju i Wsparcia Przedsiębiorstw

PATRONAT:
KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW
HENRYK KOWALCZYK WICEPREMIER, MINISTER ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
POSŁOWIE NA SEJM RP JERZY MAŁECKI ROBERT GONTARZ

PARTNERZY:
Warmińsko-Mazurski Oddział Regionalny
Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
Grupa Azoty

4922otba-A-G

eprasa.pl fccc406b23

210 MILIONÓW NA NOWĄ DROGĘ WODNĄ

210 milionów złotych — tyle zaplanowano w budżecie na rok 2023 w ramach realizacji programu „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. Planowana jest m.in. kontynuacja i zakończenie robót budowlanych na rzece Elbląg.

Niebawem, bo już 17 września, nastąpi oficjalne otwarcie kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną. Program wieloletni pod nazwą „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską" będzie jednak nadal realizowany w roku 2023, a na ten cel w budżecie zaplanowano 210 milionów złotych.

— W 2023 r. w ramach realizacji programu planowana jest kontynuacja oraz zakończenie robót budowlanych związanych z kanałem żeglugowym, kontynuacja oraz zakończenie robót budowlanych na rzece Elbląg, kontynuacja oraz zakończenie wykonania toru wodnego na Zalewie Wiślanym, kontynuacja oraz zakończenie wykonania toru wodnego na rzece Elbląg — czytam w uzasadnieniu do projektu budżetu.

— Celem inwestycji jest zapewnienie bezpieczeństwa regionu oraz umożliwienie wzrostu społeczno-gospodarczego poprzez ustanowienie drogi wodnej, umożliwiającej swobodny i całoroczny dostęp statków morskich wszystkich bander do Elbląga jako morskiego portu Unii Europejskiej — zaznaczono w opublikowanym przez Ministerstwo Finansów dokumencie.

fot. NDI/Besix

Zakończenie pierwszego etapu inwestycji planowane jest na 17 września

fot. Budimex

Jednocześnie trwają prace przy realizacji drugiego etapu

Całość inwestycji — przypomnijmy — składa się trzech części.

Etap pierwszy obejmuje m.in. budowę kanału żeglugowego ze śluzą wraz ze stanowiskami oczekiwania od strony Zatoki Gdańskiej i Zalewu Wiślanego oraz oznakowaniem nawigacyjnym i budynków kubaturowych, w tym kapitanatu Nowy Świat wraz z instalacjami i parkingami. To także dwa mosty obrotowe, dzięki którym samochody będą mogły swobodnie przejeżdżać nad kanałem i sztuczna wyspa na Zalewie Wiślanym, która ma być rajem dla ptaków.

Etap drugi to przebudowa toru wodnego na rzece Elbląg, budowa przystani ułatwiających dostęp do rzeki oraz budowa mostu obrotowego nad rzeką Elbląg w miejscowości Nowakowo wraz ze zmianami układu drogowego na odcinku 2 km.

— W tej chwili przede wszystkim realizowane są roboty kafarowe. Mamy zrealizowane 80 proc. pogrążania grodzic, a także ponad połowę mikropali i kleszczy kotwiących tę konstrukcję. Cały kontrakt jest zaawansowany w ok. 50 proc. W tej chwili na budowie pracuje ok. 200 pracowników i ponad 20 jednostek pływających. Mamy 5 zespołów do pogrążania grodzic i 5 zespołów pogrążających mikropale. Planujemy ukończyć pogrążanie grodzic we wrześniu lub październiku. Obecnie kończymy podpory obiektu mostowego i rozpoczynamy montaż konstrukcji stalowej. Natomiast w październiku rozpoczynamy roboty drogowe, które też planujemy w znacznej części ukończyć w tym roku — mówił w sierpniu Grzegorz Małasiewicz, dyrektor ds. hydrotechniki rejonu z Budimex SA, będącej wykonawcą drugiego etapu.

Etap trzeci dotyczy przede wszystkim robót pogłębiarskich na Zalewie Wiślanym i rzece Elbląg.

Po zakończeniu całości prac droga wodna łącząca Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską umożliwi wpływanie do portu w Elblągu jednostek o długości do 100 metrów oraz do 20 metrów szerokości i zanurzeniu 4,5 m. **KK**

PRZED NAMI 27. JESIENNE TARGI OGRODNICZE W STARYM POLU

Przegląd piosenki biesiadnej, konkursy, degustacje, występy artystyczne — to i jeszcze więcej już niebawem w ramach kolejnych targów, które odbędą się w Starym Polu.

Kto jeszcze nie słyszał o targach w Starym Polu? Impreza o długiej tradycji z roku na rok przyciąga do niewielkiej miejscowości oddalonej o około 20 kilometrów od Elbląga kolejnych zainteresowanych — i to nie tylko ogrodnictwem. Bo oprócz licznych stoisk i wystawców, którzy pojawią się w Starym Polu specjalnie z myślą o pasjonatach ogrodnictwa, wydarzeniu towarzyszą atrakcje, które zainteresują każdego.

27. Jesienne Targi Ogrodnicze odbędą się już w dniach 10-11 września, organizatorzy zapraszają do Starego Pola w godz. 9-17.

Na sobotę zaplanowano oficjalne otwarcie imprezy i Żuławskie Święto Mleka. 10 września to również w Starym Polu pierwszy dzień Jubileuszowego Staropolskiego Przeglądu Piosenki Biesiadnej, a także konkursy, degustacje i występy artystyczne.

fot. EK

W niedzielę czekać nas będzie drugi dzień przeglądu piosenki biesiadnej. Podobnie jak w sobotę organizatorzy zapraszają też do zwiedzania stoisk. W dniach 10-11 września w Starym Polu będzie można znaleźć dosłownie wszystko — rośliny, meble i ozdoby ogrodowe, maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze, ale również rękodzieło, obrazy i biżuterię.

Nie zabraknie doradców i ekspetów z zakresu rolnictwa, ochrony środowiska, odnawialnych źródeł energii, budownictwa, systemów grzewczych czy ubezpieczeń.

Będzie wesołe miasteczko, wystawa gołębi, drobiu ozdobnego i królików, a dla miłośników tradycyjnych przysmaków stoiska z prawdziwymi pysznościami. Fani zdrowej żywności będą mieli szansę zaopatrzyć się w naturalne wysokiej jakości produkty takie jak miody, wędliny, pieczywo czy soki, przetwory i przyprawy. **KK**

POMOC PRZY WYPEŁNIENIU WNIOSKU? NIE DAJ SIĘ NABRAĆ!

Pewna kobieta przyszła pomóc starszej pani wypełnić wniosek „o dopłatę do węgla"... wzięła za to 200 zł. Policja ostrzega! Takich sytuacji może być więcej.

Od 17 sierpnia 2022 roku można składać wnioski o wypłatę dodatku węglowego, którego wysokość wynosi 3.000 zł. Ubiegać mogą się o niego Polacy, którzy używają węgla jako surowca do ogrzewania swojego gospodarstwa domowego.

O oszustwie na pomoc przy wypełnieniu wniosku elbląską policję poinformował Departament Świadczeń Rodzinnych Urzędu Miejskiego w Elblągu, przekazując jednocześnie, że jego pracownicy nie praktykują kontaktu z klientem w miejscu zamieszkania lub załatwiania innych spraw związanych ze świadczeniami, ponieważ brakuje przepisu, który dopuszczałby takie czynności. Gdy pojawią się osoby oferujące taką „pomoc", prosimy o skontaktowanie się z policją pod nr 112.

To nie jedyna sprawa dotycząca zakupu węgla z ostatnich dni.

Pewna elblążanka chciała kupić węgiel i szukając w internecie firm zajmujących się sprzedażą, natrafiła na taką, która oferowała ekogroszek w atrakcyjnej cenie. Kobieta skusiła się na ofertę firmy i przelała na jej konto prawie 3 tysiące złotych.

Jak się okazało, padła pośrednią ofiarą oszustwa, ponieważ sprawcy włamali się na internetową stronę prawdziwej firmy, zmieniając na niej numer konta. Kobieta sprawdziła wcześniej, czy taka firma działa w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Po wykonaniu przelewu otrzymała informację o zablokowaniu konta, ponieważ numer rachunku, na który dokonała przelewu, jest podejrzany. Teraz sprawą zajmują się policjanci.

Kupując produkty, na które jest zwiększony popyt, pamiętajmy o tym, że oszuści mogą wykorzystywać koniunkturę do tworzenia „okazji" i zastawiać tego rodzaju sidła na swoje ofiary. **KMP W ELBLĄGU**

eprasa.pl fccc406b23

W MAŁYCH GESTACH ZAWARTA JEST WIELKA MOC

Joanna Jędrzejczyk i Marcin Możdżonek to nazwiska znane nie tylko kibicom sportu i nie tylko w naszym regionie. Teraz oboje, po zakończeniu kariery, przez swoje fundacje angażują się w działalność charytatywną.

LIDIA WIECZOREK
l.wieczorek@gazeta-olsztynska.pl

Fundacja Marcina Możdżonka razem z Fundacją SK Store już po raz drugi przygotowała szkolne wyprawki dla przeszło stu „pierwszaków" z województwa warmińsko-mazurskiego. W tym roku do projektu dołączyła Joanna Jędrzejczyk, rodowita olsztynianka, mistrzyni UFC i założycielka fundacji JJ Stars Foundation. Połączenie się tych trzech fundacji przyniosło świetne rezultaty. Z szkolnymi upominkami Joanna Jędrzejczyk i Marcin Możdżonek pojawili się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Olimpijczyków Polskich w Stawigudzie.

— W małych gestach zawarta jest wielka moc, która daje dużo szczęścia i pozwala zmieniać nasz świat na lepsze. Wielkie zmiany zaczynają się od małych kroków, które w tym roku razem z pierwszoklasistami stawiali wybitni sportowcy — czytamy na profilu skstore.pl.

— Jest to początek naszych działań. Zależy nam na dawaniu dzieciom motywacji, ale nie tylko w sporcie, ale też w rozwoju naukowym czy artystycznym. Nie każdy będzie mistrzem świata, ale kto wie, może na sali siedzą przyszli wielcy artyści lub naukowcy, którzy zmienią nasz świat? Często w sporcie mówi się, że ktoś ma więcej sprzętu niż talentu. Niektórym trzeba pomóc na samym początku drogi, by później mogli rozwinąć skrzydła i dalej działać. Chcemy pokazać najmłodszym, że to motywacja i samodyscyplina są kluczowe dla osiągnięcia sukcesu w przyszłości, a nie drogie wyposażenie — mówi Joanna Jędrzejczyk. — Wiele lat minęło, zanim utworzyłam swoją fundację, i bardzo się cieszę, że w końcu się udało. Kosztowało mnie to dużo pracy. Dla mnie to również symboliczne rozpoczęcie nowej ścieżki, dzięki czemu będę miała możliwość dzielić się swoim doświadczeniem, pasją i odwdzięczyć się światu za wszystko dobrel co mnie w życiu spotkało — dodała mistrzyni z Olsztyna.

fot. Lidia Wieczorek

— Chcemy pokazać najmłodszym, że to motywacja i samodyscyplina są kluczowe dla osiągnięcia sukcesu w przyszłości, a nie drogie wyposażenie — mówi Joanna Jędrzejczyk

— Chcemy, żeby maluchy z radością przywitały się ze szkołą. To ważny moment dlatego każdego dziecka, ale i spory stres oraz wydatek dla ich rodziców. W ten sposób sprawiamy, że pierwszaki mogą się skupić już tylko na nauce, zabawie i zawieraniu nowych przyjaźni — dodaje mistrz świata w siatkówce Marcin Możdżonek, który dzień wcześniej wręczył paczki dzieciom z rodzin borykających się z trudną sytuacją finansową.

— Sportowcy pomyśleli o dzieciach, które być może kiedyś będą uprawiały sport. Zależało im, by wesprzeć naszych uczniów już na starcie, ale też widzę w tym możliwość zmotywowania najmłodszych. Dzisiejsze spotkanie to z jednej strony piękna okazja do obdarowania dzieci pamiątkowymi upominkami, ale z drugiej spotkanie motywacyjne, mobilizujące do rozwoju i pokazujące, że warto stawiać sobie wysokie cele, że nie są one zarezerwowane dla osób z dużych miast, które często mają łatwiejsze początki. Spotkanie z Joasią Jędrzejczak i Marcinem Możdżonkiem pokazuje naszym uczniom, że każdy ma takie same możliwości. W końcu nasza szkoła nosi imię olimpijczyków polskich! — mówi dyrektor szkoły Anna Stokłos. — Jest to również fajna uroczystość i spotkanie z fascynującymi osobami, które przypomną dzieciom o konieczności uprawiania sportu i pozytywnych efektach zdrowego odżywiania.

— Jako gmina staramy się, żeby to spotkanie wywarło wpływ na dzieci. Jest to ważne wydarzenie, bo nasza mieszkanka, będąca wielkim autorytetem sportowym, wspiera w rozwoju naszych uczniów — mówi wójt gminy Stawiguda Michał Kontraktowicz. — Joanna mogła przekazać swoje doświadczenia, opowiedzieć o swojej ciężkiej pracy, która zaowocowała niebywałymi sukcesami. Dzieci potrzebują takich wzorców oraz muszą mieć świadomość, że ludzie, którzy ciężko pracują, dzięki wytrwałości i dążeniu do celu mogą osiągnąć takie sukcesy na arenie międzynarodowej. Kontakt najmłodszych z takimi osobami daje dzieciom nadzieję i zachęca do rozwoju. Spotkanie z naszymi gośćmi pokazuje też, że nie jest ważne to, skąd pochodzimy. Istotna jest nasza motywacja i konsekwencja w działaniu — dodaje wójt. — Dla nas, dla gminy, jest to ważne, że takie osoby u nas mieszkają i dzielą się swoim sukcesami z naszymi najmłodszymi mieszkańcami. Nie ukrywajmy, to spotkanie również podniesie dzieci na duchu po trudnym okresie pandemii. Wiemy, że takie wydarzenia nie tylko motywują, ale i poprawiają nastrój oraz wspierają rozwój psychologiczny dzieci.

W wyprawce szkolnej dla pierwszaków, którą przywieźli ze sobą sportowcy, znalazły się plecaki, kolorowe skarpetki, książki dla dzieci czy przybory piśmiennicze. Nie zabrakło też zdrowych przekąsek. Nie tylko uczniowie zostali obdarowani tego dnia. Joanna Jędrzejczyk i Marcin Możdżonek dostali upominki przygotowane przez starszych uczniów szkoły oraz przedstawicieli gminy Stawiguda.

POSŁANKA Z WARSZAWY PRZESZŁA OPERACJĘ NOWOTWORU W OLSZTYNIE

Katarzyna Piekarska, posłanka Koalicji Obywatelskiej relacjonuje w swoich mediach społecznościowych walkę z nowotworem piersi. Niedawno przeszła operację wycięcia guza w olsztyńskim szpitalu. Zdecydowała się opowiedzieć o swojej chorobie i leczeniu, bo chce zachęcić inne kobiety do regularnego badania.

Fot. Katarzyna Piekarska Facebook

Raka u posłanki wykryto w połowie czerwca bieżącego roku, podczas profilaktycznych badań. Był to złośliwy nowotwór piersi. Piekarska jest obciążona genetycznie, jej mama i dwie ciocie zmarły na nowotwór. Jak mówi, na początku nie było łatwo oswoić się z diagnozą, ale nie poddała się i stanęła do walki. Dodatkowo publicznie zaapelowała o badania profilaktyczne, o których, jak przyznaje, sama zapomniała. Guz piersi wraz z przylegającymi do piersi węzłami chłonnymi został usunięty w Szpitalu Wojewódzkim w Olsztynie. Operacja przebiegła pomyślnie, o czym Katarzyna Piekarska poinformowała w mediach społecznościowych.

— Lekarzom, radiologom, pielęgniarkom całemu zespołowi Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie bardzo dziękuję za profesjonalną opiekę i przede wszystkim wycięcie dziada — raka. Przede mną jeszcze długa droga do całkowitego wyleczenia — ale wiem, że jestem w dobrych rękach.

Posłanka obecnie przebywa w swoim domu na Mazurach, gdzie odpoczywa, nabiera sił i dojeżdża na rehabilitację i naświetlania. Przebiegiem choroby, jak i rekonwalescencją polityczka dzieli się na swoim profilu na FB, gdzie, jak opisuje, choć nie zawsze czuje się dobrze, stara się korzystać z uroków Mazur i poświęcać czas temu, co kocha. Towarzyszą jej przy tym dwa psy — Urok i James Bond, które są według polityczki „najlepszymi i najwierniejszymi pielęgniarzami".

— Dziś czuję się świetnie i postanowiłam pójść na dłuższy pacer do lasu. Jezioro Kośno kusiło, aby pływać — ale z tym trochę jeszcze poczekam. Niestety nie ma grzybów, które uwielbiam zbierać i gotować — napisała.

Posłanka obecnie skupia się na powrocie do zdrowia i zakończeniu kolejnego etapu leczenia, jakim jest naświetlanie.

— Kochani, 1/3 naświetlań za mną. Badania genetyczne zrobione (wiem, co robić i co ewentualnie ciachnąć). Ogólnie chyba mogę być ostrożna optymistką. A Wy, Drogie Panie, badajcie się — profilaktyka, a co za tym idzie wcześnie wykryty rak — pozwoli na długie życie. I na robienie tego, co lubimy — pisze na Facebooku.

Posłanka na razie musiała zrezygnować ze wszystkich aktywności zawodowych. Pozwala sobie jednak czasem na krótkie przerwy w chorowaniu np. omawiając kolejny Kongres Praw Zwierząt. Zaznacza jednak, że koledzy z pracy o niej nie zapomnieli i jest to bardzo miłe.

ANNA GŁAZEK

eprasa.pl fccc406b23

RELIKWIE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W HOSPICJUM

W Hospicjum Elbląskim im. dr Aleksandry Gabrysiak miejsce miała niezwykła uroczystość. Do kaplicy pod wezwaniem św. Jana Pawła II wprowadzone zostały relikwie błogosławionego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Mszy przewodniczył biskup elbląski Jacek Jezierski.

O możliwość pozyskania relikwii błogosławionego kardynała Stefana Wyszyńskiego dyrektor Hospicjum pani Wiesława Pokropska zwróciła się do Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego ze szczególnych powodów — zaczyna Anna Podhorodecka ze Stowarzyszenia na rzecz Hospicjum Elbląskiego.

— Przede wszystkim jest spokrewniona z Prymasem — matka z domu Wyszyńska była stryjeczną siostrą kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pani dyrektor zadbała więc o to, aby kult błogosławionego Stefana w kaplicy hospicyjnej był żywy. Od 2008 roku modliliśmy się o beatyfikację Kardynała 28 dnia każdego miesiąca. Modlitwy z powyższą intencją kontynuowane były do czasu beatyfikacji, aktualnie modlimy się w intencji kanonizacji — 28 dnia każdego miesiąca — przekazuje Anna Podhorodecka.

I podkreśla: — Dodatkowo pani dyrektor przekazała świadectwo uzdrowienia ks. Jana Sindrewicza, który był pierwszym dyrektorem i kapelanem Hospicjum Elbląskiego. W czasie trwania procesu beatyfikacyjnego — od 20 lutego 2017 roku, czyli dnia zachorowania ks. Jana, do końca 2017 roku odbywały się modlitwy i msze św. za wstawiennictwem kardynała Stefana Wyszyńskiego o uzdrowienie ks. Jana. Znając historię choroby ks. Jana, uważamy, że wydarzył się cud. Ksiądz Jan doznał bowiem ciężkiego zawału serca z uszkodzeniem przegrody serca, a następstwem były liczne poważne powikłania. Był trzykrotnie operowany i trzykrotnie znajdował się na granicy życia i śmierci. Dzisiaj ks. Jan żyje, funkcjonuje normalnie, jest rezydentem w parafii św. Józefa w Pasłęku, nadal służąc Panu Bogu i ludziom.

fot. Hospicjum Elbląskie

Relikwie błogosławionego Stefana Wyszyńskiego w obecności biskupa elbląskiego Jacka Jezierskiego wprowadzone zostały do kaplicy pod wezwaniem św. Jana Pawła II, która mieści się w Hospicjum Elbląskim

— Pani dyrektor Hospicjum Elbląskiego — dr Wiesława Pokropska w roku 2018 udała się z tym świadectwem do kardynała Kazimierza Nycza, który potwierdził niezwykłość działania łaski Bożej w przypadku księdza Jana. Tym właśnie świadectwem umotywowaliśmy pragnienie pozyskania relikwii błogosławionego Stefana Wyszyńskiego w naszej kaplicy, w której codziennie sprawowana jest msza św. i znajduje się w niej na stałe Najświętszy Sakrament — informuje Anna Podhorodecka.

RELIKWIE JUŻ W HOSPICJUM

Relikwie błogosławionego Stefana Wyszyńskiego w obecności biskupa elbląskiego Jacka Jezierskiego wprowadzone zostały do kaplicy pod wezwaniem św. Jana Pawła II, która mieści się w Hospicjum Elbląskim.

Ze względu na sytuację epidemiologiczną i dobro pacjentów uroczystość miała kameralny charakter — obecny był jednak prezydent Elbląga Witold Wróblewski, a także pracownicy i podopieczni hospicjum.

UPAMIĘTNIONY W BRANIEWIE

W miniony piątek kardynał Stefan Wyszyński został upamiętniony w Braniewie. 2 września w tamtejszej Alei Dębów na Skwerze Sybiraków posadzono na jego cześć dąb pamięci. — Nie bez powodu kardynała Stefana Wyszyńskiego zwykło określać się mianem „Prymasa Tysiąclecia". To bez wątpienia jedna z kluczowych postaci najnowszych dziejów Polski, człowiek, który w trudnych czasach pozostawał wzorcem postępowania dla wielu Polaków, choć znaczenie jego działalności i dokonań dalece wykracza poza granice naszego kraju. Był on także jednym z najważniejszych hierarchów Kościoła Powszechnego drugiej połowy XX wieku — przyznaje burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki.

Stefan Wyszyński urodził się w 1901 roku w Zuzeli. W roku 1924 przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1925-1929 był studentem Wydziału Prawa Kanonicznego oraz Wydziału Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Następnie, od 1931 do 1939 roku był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. W czasie II wojny światowej przebywał w Zakopanem oraz w Laskach. W latach 1946-1948 był ordynariuszem diecezji lubelskiej, a od 1948 roku, do śmierci w 1981 roku arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim oraz Prymasem Polski. Nominację kardynalską otrzymał na tajnym konsystorzu w Rzymie 12 stycznia 1953 roku. Zmarł 28 maja, dwa tygodnie po zamachu na Jana Pawła II, jaki miał miejsce na Placu Św. Piotra w Watykanie. Kiedy Prymas się o tym dowiedział, miał powiedzieć: Ostatnie wydarzenie związane z Ojcem Świętym zespoliło mnie z nim na przepadłe. Jestem z nim duchem i żyję dla niego, nawet gdy będę na progu życia. Stefan Wyszyński został pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego. 12 września 2021 został beatyfikowany i włączony w poczet Błogosławionych Kościoła Katolickiego.

„ATAK NA REGION" NA DESKACH TEATRU JARACZA

Scena olsztyńskiego Teatru im. Stefana Jaracza w niedzielę w południe zmieniła się w plan filmowy do filmu paradokumentalnego „Atak na region" według scenariusza Zenona Złakowskiego. To opowieść o godzinach poprzedzających wprowadzenie stanu wojennego w 1981 roku i chwilach grozy, które przeżywali wtedy działacze „Solidarności".

— To taka prapremiera pierwszego klapsu — wyjaśnia nam autor scenariusza.

Akcja filmu toczy się głównie w budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność", który mieścił się wtedy w biurowcu przy Dąbrowszczaków.

I tam już w poniedziałek zostanie nagrany pierwszy oficjalny „klaps" filmu.

W niedzielę na scenie teatru nagrywana była scena ze spektaklu, w którym w wieczór 12 grudnia grała jedna z uczestniczek opowieści Zenona Złakowskiego.

— Główną bohaterką tej sceny jest Helena. Aktorka Teatru im. Stefana Jaracza, która najpierw uczestniczy w spektaklu w teatrze, a potem przychodzi do budynku zarządu regionu — zdradza nam Zenon Złakowski. — I faktycznie tego dnia w teatrze była wystawiana sztuka „Pieśń o drodze", której finalną scenę dziś odgrywamy — dodaje.

W filmową Helenę w „Ataku na region" wciela się Jadwiga Polakowska z Teatru Lalek.

Statyści, którzy w niedzielę pojawili się na planie filmu, to osoby blisko związane z historią „Solidarności".

Wśród nich jako widz spektaklu zagrał m.in. Władysław Kałudziński wraz żoną oraz obecna radna wojewódzka Bożena Ulewicz. Władysław Kałudziński był internowany w stanie wojennym i ciężko pobity podczas tzw. „krwawej soboty" w ośrodku internowania zlokalizowanym w Zakładzie Karnym w Kwidzyniu.

— Żadna z osób, która jest obecna na sali, faktycznie nie uczestniczyła w wydarzeniach odgrywanych dziś na scenie — wyjaśnia Zenon Złakowski. To pierwszy tego typu dokument filmowy, który upamiętnia wydarzenia z nocy z 12 na 13 grudnia 1980 roku, które miały miejsce w Olsztynie.

Zenon Złakowski jest autorem licznych książek dokumentujących zarówno postaci, jak wydarzenia z okresu „Solidarności" zarówno w okresie poprzedzającym stan wojenny, jak i w okresie działalności podziemnej związku.

Zenon Złakowski był wieloletnim dziennikarzem „Posłańca Warmińskiego", a następnie Radia Olsztyn. W latach 80. działał w NSZZ „Solidarność". W 1981 roku był członkiem komisji zakładowej. Po „okrągłym stole" został posłem Sejmu X kadencji. Reżyserem filmu jest Maciej Mydlak z Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

fot. Zenon Złakowski

— W dzisiejszych scenach jest radość, oklaski. Dopiero w kolejnych, kręconych w pomieszczeniach zarządu regionu NSZZ „Solidarność" wzrasta napięcie — zapowiada autor scenariusza. — Pojawiają się coraz to nowe fakty i to coś, co powoduje przeczucie, że coś potwornego może się zaraz zdarzyć — dodaje Zenon Złakowski.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Więcej o filmie napiszemy w środowym wydaniu „Gazety Olsztyńskiej"

eprasa.pl fccc406b23

WOJNA MA SWOJĄ CENĘ

Polska będzie domagała się od Niemiec ponad 6 bilionów złotych reparacji za to, co III Rzesza uczyniła nam w latach 1939-1945. O komentarz do tejże sprawy poprosiliśmy polityków z Warmii i Mazur, którzy swoje stanowisko prezentują w naszym cotygodniowym cyklu: „To ja mam rację".

Według Instytutu Spraw Wojennych Polska ze strony Niemiec w wyniku II wojny światowej poniosła straty, których łączna wartość to 6 bilionów 200 miliardów złotych. Raport o stratach wojennych został przygotowany przez Parlamentarny Zespół ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II wojny światowej, którym kierował poseł PiS Arkadiusz Mularczyk. Poseł podkreślił, że raport jest księgą otwartą, która powinna być uzupełniana w świetle nowych badań naukowych. Sam raport składa się z trzech tomów. Pierwszy dotyczy szacunków strat materialnych i niematerialnych, jakie poniosła II Rzeczpospolita. Drugi tom składa się z dokumentacji fotograficznej dotyczącej niemieckich zbrodni, a trzeci tom zawiera listę miejsc zbrodni, która została opracowana na bazie badań prowadzonych przez kilkadziesiąt lat przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce.

Polskie władze już zapowiedziały, że będą domagać się od Niemiec wspomnianej powyżej kwoty tytułem reparacji. Na reakcję Niemiec nie trzeba było długo czekać, albowiem rzecznik niemieckiego MSZ oświadczył, że „Polska już dawno, bo w 1953 roku, zrzekła się dalszych reparacji wojennych", po czym dodał, iż sprawa reparacji dla Polski „jest zakończona".

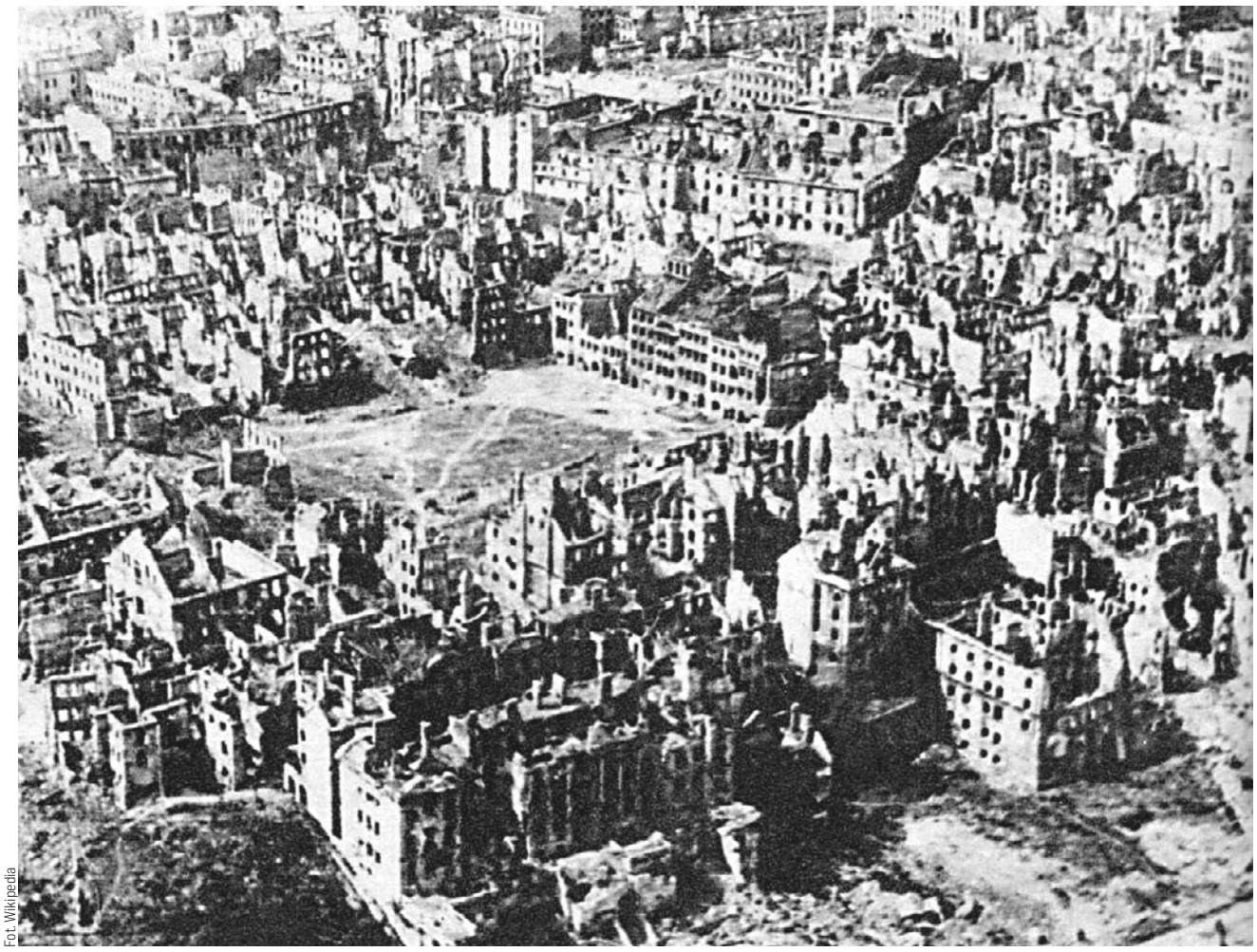

Fot. Wikipedia

Warszawa w styczniu 1945 roku

Urszula Pasławska,
Polskie Stronnictwo Ludowe

Oczywiście Polsce i Polakom należy się zadośćuczynienie za II wojnę światową, ale droga prawna do uzyskania tych środków jest praktycznie niemożliwa. Tu i teraz do wzięcia są unijne pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy. Wystarczy, że rząd PiS zacznie przestrzegać reguł praworządności, a otrzymamy 770 miliardów złotych na pomoc przedsiębiorcom, rolnikom, samorządom oraz na rekonstrukcję gospodarki po kryzysie.

PiS woli jednak mówić o hipotetycznych bilionach niż sięgać po realne miliardy. Świadczy to o tym, że temat roszczeń jest w dużej mierze zastępczy. Przedstawiony raport będzie wykorzystywany w polityce wewnętrznej, a nie w polityce zewnętrznej. Po to, by przykryć skutki inflacji, drożyzny, kryzysu surowcowego i katastrofy na Odrze.

Jeśli rząd wystawia rachunek za krzywdy Niemcom, powinien też wystawić Rosji. Po pierwsze, domagać się zwrotu wypłaconych już reparacji, których komunistyczny rząd PRL zrzekł się na rzecz ZSRR. Po drugie, żądać odszkodowania za zniszczenia dokonane w Polsce po 1945 roku.

Piotr Lisiecki,
Konfederacja

Konfederacja stoi na stanowisku, że rozliczenia pomiędzy Polską a Niemcami wciąż nie zostały zamknięte. Mnóstwo dóbr kultury i dzieł sztuki w dalszym ciągu pozostaje na terytorium Niemiec i powinny być czym prędzej zwrócone. Kwestia odszkodowań za nieruchomości zniszczone podczas II wojny światowej naszym zdaniem również nie została jeszcze uregulowana. Natomiast sposób, w jaki rząd Prawa i Sprawiedliwości próbuje dochodzić roszczeń, zapowiada z góry brak sukcesu. Nie wydaje mi się, żeby w obecnej sytuacji geopolitycznej rząd Rzeczpospolitej miał jakiekolwiek narzędzia, by egzekwować reparacje z Niemiec. Wprawdzie Jarosław Kaczyński, prezentując raport, wspomniał o współuczestnictwie Izraela, niemniej jednak naiwnością jest sądzić, że Izrael przyłączy się do polskiej akcji oraz że Niemcy będą słuchać pohukiwań znad Wisły.

Jerzy Szmit,
prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego

Odszkodowania za skutki wojny to nasze prawo i obowiązek. Niemcy z ZSRR zawarły pakt Ribentrop-Mołotow, który przypieczętował wybuch II wojny światowej i był zbrodniczą umową, której jedynym celem było zniszczenie Państwa Polskiego, wymordowanie i zniewolenie jego obywateli. W wyniku wojny i zbrodni Niemców i Sowietów Polacy ponieśli nienotowane w historii cierpienia i straty. Odszkodowania za straty wojenne są normalną praktyką w Prawie międzynarodowym. Niemcy jako państwo wypłaciło 75 mld euro odszkodowań obywatelom innych państw, a 89 mld euro obywatelom Niemiec (!), ponieważ uznano, że oni też ucierpieli w wyniku wojny. Już tylko ten fakt jednoznacznie potwierdza prawo Polski do ubiegania się o odszkodowania. Pamiętajmy jeszcze o jednym. W wyniku wywołania przez Niemców II wojny światowej Polska i Europa Środkowo-Wschodnia zostały pozbawione wolności i na pół wieku wpadły pod rządy Moskwy. Niemcy jako naród popierali wojnę i z niej korzystali, kradnąc w okupowanych krajach, a szczególnie w Polsce wszelakie dobro, poczynając od zwierząt domowych, a kończąc na najcenniejszych dziełach sztuki. Niemcy przez całą wojnę nie wytworzyli żadnego poważnego opozycyjnego wobec reżimu hitlerowskiego ośrodka, struktury politycznej czy społecznej. Tak w samych Niemczech, jak i na emigracji. Niemcy do całkowitej klęski wojskowej stawiali zacięty opór. Całkowitym absurdem była walka z zachodnimi aliantami, szczególnie gdy wojska amerykańskie wkroczyły do Europy i losy wojny były przesądzone.

Janusz Cichoń,
Koalicja Obywatelska

Mamy kolejne zapowiedzi, czekamy na gotowy projekt. Jeżeli chodzi o reparacje za II wojnę światową, to zapowiedzi mamy od 1990 roku, w 2004 roku została przyjęta nawet stosowna uchwała sejmu. Mamy więc powrót do określonej idei, której w Polsce nikt rozsądnie myślący nie zaprzecza. Mało tego, niezależnie od tego, kto w Polsce będzie sprawował rządy, będziemy go wspierać, by sprawę reparacji od Niemiec doprowadzić do końca. Co do tego nie ma wątpliwości.

Czekamy zatem na rzeczywiste działania, na prawdziwego ambasadora w Berlinie, który będzie bronił interesów Polski i dyplomację, która będzie w stanie sobie z tym problemem poradzić. Same zapowiedzi to trochę za mało.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK
mieszko-85@o2.pl

eprasa.pl fccc406b23

NOWY STADION JESZCZE W TYM ROKU

— Prace przy budowie stadionu idą pełną parą. Jak zapewnia wykonawca, termin realizacji jest niezagrożony i jeszcze w tym roku mieszkańcy Pisza i okolic będą mogli cieszyć się z pięknego, nowego obiektu sportowego — mówi Andrzej Szymborski, burmistrz Pisza.

— Panie Burmistrzu, na ostatnim spotkaniu z mieszkańcami mówił pan o dofinansowaniu w kwocie 85 mln zł, jakie Gmina Pisz otrzymała z Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie w ramach Stowarzyszenia Wielkie Jeziora Mazurskie. To dużo pieniędzy. Na co będą one przeznaczone, jakie konkretne inwestycje zasilą?

— Zgadza się, to dużo pieniędzy i w związku z tym dużo planów. Na co je wydamy? Między innymi na remont i rozbudowę przystani żeglarskiej na plaży miejskiej, tj. urządzeń wodnych w strefie jeziora i strefie przybrzeżnej. W szczególności będzie to stworzenie miejsc do bezpiecznego i bezkolizyjnego wodowania sprzętu wodnego, budowa nowych pomostów do cumowania łodzi, wymiana istniejącego pomostu oraz infrastruktura do obsługi łodzi. Istniejące obiekty przystani żeglarskiej przystosowane zostaną do potrzeb osób niepełnosprawnych. Rozbudowana zostanie też przystań wodna na rzece Pisie, powstanie zaplecze sanitarno-socjalne służące do obsługi ruchu wodnego. Na odcinku Pisz – Niedźwiedzie – Borki – Szast – Jeże umocnione zostaną brzegi rzeki w formie np. pomostów do wodowania, wyjmowania kajaków z wody czy ich przenoszenia. Kolejne inwestycje to wymiana i modernizacja źródeł ciepła budynków użyteczności publicznej, czyli termomodernizacje szkół podstawowych w Jeżach i w Trzonkach, oraz szkół podstawowych w Piszu — Nr 1 i Nr 4. Część środków przeznaczymy na modernizację oświetlenia ulicznego — na terenie miasta i gminy wymienione będą wszystkie punkty oświetleniowe typu sodowego w ilości 3203 szt. Rozbudowana będzie Mazurska Pętla Rowerowa — chodzi o odcinek długości 9,3 km z drogi powiatowej Nr 1522 na terenie gminy Pisz do miejscowości Karwica na terenie gminy Ruciane-Nida. Część środków przeznaczymy na dofinansowanie Muzeum Ziemi Piskiej.

— Mieszkańcy pytają, co się dzieje z Piskim Domem Kultury. Dlaczego prace budowlane zostały wstrzymane?

— Wykonawca – Firma JL Sp. z o.o. od dłuższego czasu nie wywiązywał się z umowy dotyczącej realizacji inwestycji. Wielokrotnie pisemnie zwracaliśmy wykonawcy uwagę, że tempo, w jakim są wykonywane prace, a także ilość osób pracujących na budowie spowodują mocne opóźnienie w realizacji inwestycji. Początkowo firma zapewniała, że zakończą prace zgodnie z terminem. Był czas, kiedy roboty znacznie przyspieszyły, a na placu budowy pojawiła się większa ilość pracowników. Jednak to nie trwało zbyt długo. Wkrótce okazało się, że wiele prac jest realizowanych niezgodnie z przewidzianym terminem. Wezwaliśmy wykonawcę do realizowania prac zgodnie z harmonogramem bądź do przedstawienia zaktualizowanego harmonogramu wraz z programem naprawczym. Nowo przedstawiony harmonogram nie zgadzał się ze stanem faktycznym realizowanych prac. Wszelkie kolejne działania ze strony wykonawcy dowodzą temu, iż od dłuższego czasu spółka nie zamierzała kontynuować prac związanych z umową, szukając jednocześnie powodów, aby rozwiązać umowę z winy zamawiającego, narażając tym samym Piski Dom Kultury na ponoszenie ogromnych kosztów. W maju wykonawca wystosował pismo z prośbą o waloryzację umowy, uzasadniając to wzrostem cen. Wyraziliśmy zgodę. Wspólnie z przedstawicielami gminy i inspektorami nadzoru budowlanego dwukrotnie spotkaliśmy się z prezesem Spółki JL i jego prawnikiem. W konsekwencji rozmów ustalona została waloryzacja umowy, jednak ze względu na ograniczenia prawne możliwe to było tylko poprzez ugodę sądową. Jednak zanim do takiej ugody miałoby dojść, obie strony ustaliły powołanie komisji, aby policzyć faktyczną kwotę, o jaką umowa miałaby być waloryzowana. Dwa dni po ostatnim spotkaniu wykonawca wycofał się z tych ustaleń i zerwał umowę. Aktualnie Piski Dom Kultury jest na etapie przeprowadzania kolejnego przetargu, który ma wyłonić wykonawcę na dalszą realizację inwestycji. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 9 września. Urząd Marszałkowski na wniosek Piskiego Domu kultury przedłużył termin rozliczenia inwestycji do listopada 2023 r.

fot. UM Pisz

Andrzej Szymborski, burmistrz Pisza

— Skoro rozmawiamy o gminnych wydatkach, nie da się nie zauważyć, że mocno angażuje się pan także w rozwój sportu i kultury fizycznej. Mam na myśli m.in. wydatki na nagrody dla młodych sportowców, granty dla klubów czy stowarzyszeń, no i przede wszystkim budowę nowoczesnego Stadionu Miejskiego.

— Tak, to prawda. Dzieci i młodzież z naszej gminy osiągają wiele sukcesów sportowych, chętnie też biorą udział w różnego rodzaju imprezach sportowych. Uważam, że młode talenty należy wspierać i doceniać ich wysiłek. Obecnie wspomagamy również 57 stowarzyszeń sportowych. Na sukcesy jednak, oprócz talentów, bardzo duży wpływ ma też dostępna baza sportowa. 12 maja br. podpisana została umowa na modernizację Stadionu Miejskiego w Piszu przy ulicy Mickiewicza. Powstający nowoczesny stadion dzięki zastosowaniu innowacyjnych technologii posłuży zarówno klubom, szkołom, jak również mieszkańcom w celach rekreacyjnych. Odbywać się tu będą mogły nie tylko zawody okręgowe, lokalne i szkolne, ale nowy obiekt będzie również przystosowany do zawodów rangi ogólnopolskiej. Jak widać, prace przy budowie stadionu idą pełną parą, a wykonawca zapewnia, że termin realizacji jest niezagrożony i jeszcze w tym roku mieszkańcy Pisza i okolic będą mogli cieszyć się z pięknego, nowego obiektu sportowego. Chciałbym też wspomnieć, że w planach inwestycyjnych mamy jeszcze budowę nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej, ale szczegóły tego przedsięwzięcia przedstawię wkrótce.

— Gdy obejmował pan stanowisko burmistrza, sytuacja finansowa Gminy Pisz była tragiczna. Dzisiaj, jak możemy przeczytać w Informacji o Przebiegu Wykonania Budżetu za I półrocze 2022, jest bardzo dobra. Wydaje się, że o finanse gminy nie musi się pan już martwić.

— Tak, na dziś nie mamy zadłużenia, spłaciliśmy blisko 100 milionów zobowiązań. Nie zaciągając kredytów i nie podnosząc podatków, zrealizowaliśmy w ostatnich latach setki inwestycji za przeszło 88 mln zł. Przed nami mnóstwo planów. Niestety w tak trudnych i nieprzewidywalnych czasach, gdy wydatki bieżące rosną szybciej niż dochody, samorządom grozi utrata zdolności do prowadzenia polityki rozwojowej. Bez zmian systemowych, zwiększenia dochodów własnych gmin, to wszystko, co osiągnęliśmy dotychczas, zostanie zaprzepaszczone.

— Na koniec chciałabym jeszcze odnieść się do sprawy utrzymania porządku i czystości w gminie. Ostatnio często, głównie na portalach społecznościowych, mieszkańcy skarżą się na nieskoszoną trawę przy drogach czy porozrzucane śmieci...

— Problem polega na tym, że na terenie gminy są też drogi powiatowe oraz krajowe, za których stan techniczny oraz utrzymanie w czystości odpowiada odpowiednio Powiat Piski i GDDKiA. Faktem jest, że mieszkańcy nie do końca zdają sobie sprawę z takiego stanu rzeczy. Chciałbym zwrócić uwagę, że przy drogach gminnych trawniki są regularnie koszone, przybywa również zieleni i kwiatów. Tego, niestety, nie można powiedzieć o drogach administrowanych przez wspomniane wcześniej instytucje. Niejednokrotnie kierowaliśmy do administratorów tychże dróg prośby o uporządkowanie zieleni, zwracaliśmy również uwagę na brak śmietników. Niestety nasze działania, jak dotychczas, nie przyniosły rezultatów.

Rozmawiała ELŻBIETA ŻYWCZYK

fot. M-GOSiR Pisz

Stadion Miejski w Piszu z każdym dniem nabiera kształtu — trwa asfaltowanie

eprasa.pl fccc406b23

Rękodzieło z gliny i marzeń

Rękodzieło to nie tylko jej pasja, ale również sposób na zmianę swojego życia i na prowadzenie własnej działalności. — Dzięki swojej pasji nauczyłam się, co to jest ciężka praca, wytrwałość i przede wszystkim ogromna pokora — przyznaje pani Emilia Iwańska.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

fot. Joanna Karzyńska

Panią Emilię i jej wyroby można spotkać na różnych jarmarkach, dożynkach i imprezach, które odbywają się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego

Pasja to dla mnie oderwanie się od rzeczywistości. Robienie tego, co kocham, co daje mi satysfakcję i radość — mówi Emilia Iwańska ze Szczytna. — Wzbogaca moje życie i pozwala choć na chwilę stać się kimś zupełnie innym niż tylko „szarym człowiekiem".

Jej przygoda z rękodziełem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Lubiła malować, z chęcią uczęszczała na zajęcia plastyczne, robiła w domu wianki, stroiki. Miała ogromną łatwość w zrobieniu z kawałka patyka czegoś ładnego i niepowtarzalnego. Początkowo przygotowywała jedynie drobne przedmioty – ozdoby na choinkę, prezenty bożonarodzeniowe dla rodziny lub urodziny najbliższych. Jednak z upływem czasu jej pasja się pogłębiała.

Postanowiła więc pójść w tym kierunku i zainwestować w siebie. Choć wiele osób uważało, iż jest to staroświeckie, to ona się nie zrażała. Odkryła bowiem coś, co dawało jej chęć do życia, dzięki czemu mogła się codziennie rozwijać, iść do przodu. To właśnie jest jej pasja.

Pani Emilia ukończyła studia pedagogiczne w Olsztynie na kierunku animacja społeczno-kulturalna. Poszła do pracy, wyszła za mąż, urodziła trzy córki: Hanię, Ulę i Marysię. Przez kilka lat skupiła się na ich wychowaniu. Kiedy dziewczynki podrosły, postanowiła zrobić coś dla siebie. Ukończyła kilka szkoleń, chodziła na warsztaty i tak spotkała się na zajęciach prowadzonych w Miejskim Domu Kultury w Szczytnie z gliną. Od tego momentu jej życie się zmieniło, a ona sama odkryła siebie na nowo. To był czas, kiedy odkryła, że chce zająć się wyrobami z gliny i ceramiką na dobre. Od pięciu lat ma zarejestrowaną działalność. Robi piękne rękodzieło z gliny i prowadzi zajęcia w szkołach i przedszkolach.

Praca, wytrwałość i pokora

— Każdy powinien mieć szansę spotkać się ze swoją naturą twórczą. Kształtując glinę, dostajemy coś, co do życia potrzebne jest jak słońce: radość tworzenia, przyjemność oglądania czegoś, co wydobyło się „z nas" — opowiada pani Emilia. — Takie spotkanie z samym sobą daje siłę do funkcjonowania w codziennym życiu – wszyscy tego potrzebujemy, jedni mniej, inni więcej – powinniśmy dbać o kondycję psychofizyczną naszego organizmu. Obcowanie z pięknem daje zdrowie i zadowolenie, a poza tym sprawia, że ludzie stają się bardziej otwarci i mniej lękliwi. Warsztaty ceramiczne mogą stać się sposobem, by owe piękno tworzenia dzielić wspólnie z naszym dzieckiem. Zabawa gliną sprawia, że dzieci pozwalają dorosłym poczuć się swobodnie i nie do końca poważnie, dorośli natomiast nie tylko wzmacniają swój kontakt z dzieckiem w trakcie wspólnego tworzenia, ale zostawiają daleko blokady typu „nie potrafię", „nie mam zdolności plastycznych". Dzieci potrafią, dorośli też potrafią. A dzieci zanurzone w formowaniu gliny, w bezpiecznej obecności dorosłych mogą swobodnie dawać upust swojej wyobraźni.

Dziś pani Emilia ma 43 lata i ogromny optymizm. Swoim uśmiechem i radością z łatwością zjednuje sobie ludzi. Jest typem perfekcjonistki i wszystko chce zrobić najlepiej, jak potrafi. Kiedyś nie potrafiła przyjmować porażek. Dzięki rozwojowi swojej pasji nauczyła się ogromnego dystansu – do samej siebie, ludzi ją otaczających oraz swoich niepowodzeń. Pozwoliło jej to zmienić zupełnie swoje życie.

fot. Arch. prywatne

Kształtując glinę dostajemy coś, co do życia potrzebne jest jak słońce: radość tworzenia, przyjemność oglądania czegoś, co wydobyło się „z nas" — mówi pani Emilia

— Dzięki swojemu hobby nauczyłam się, co to jest ciężka praca, wytrwałość i przede wszystkim ogromna pokora — przyznaje pani Emilia. — Z czasem zaczęłam eksperymentować z różnymi metodami zdobniczymi, technikami i tak znalazłam się na obecnym etapie. To wyjątkowo czasochłonne hobby, ale dzięki niemu zapominam o codziennych problemach. Zajmuję się robotą i jestem szczęśliwa, bo robię to, co naprawdę lubię. Do tej pory byłam raczej typem człowieka, który szybko rezygnował z zadań, których realizacja przysparzała wielu kłopotów i zbyt długo trwała. Dziś tak już nie jest. Stałam się osobą, która dąży do celu, nie patrząc na to, ile wysiłku i pracy będzie ją to kosztować. To właśnie ta satysfakcja z samej siebie i swoich osiągnięć daje mi napęd do życia i wiarę we własne możliwości. Glina, ziemia to żywioł, w którym dzieci czują się fantastycznie. Naturalne, odwieczne tworzywo, którym człowiek zajmował się od zarania cywilizacji. W krąg tych działań postanowiłam wciągnąć inne dzieci, aby także mogły doświadczyć przyjemności formowania gliny. Tak powstały warsztaty ceramiczne.

Pasja nie stała się po prostu zwykłym hobby, ale jest dla niej czymś więcej – sposobem na zrozumienie świata.

Siedzieć bezczynnie nie potrafię

— Rękodzieło pozwala nauczyć pokory i ogromnej cierpliwości, uświadamia, iż każdy z nas przy odrobinie chęci jest w stanie wyczarować coś z niczego — mówi pani Emilia. — Każda z moich prac jest wykonana z największą starannością, wkładam w nią mnóstwo pracy i serca. I każda jest niepowtarzalna. Mimo iż czasem robiona według tego samego wzoru, to i tak zawsze wyjdzie inna.

Nie ma dnia, żeby pani Emilia czegoś nie robiła. Czasem sama siedzi w swojej pracowni i tworzy, a czasem robi to z córkami, które chętnie pomagają i robią dla siebie ozdoby czy biżuterię.

— Siedzieć bezczynnie nie potrafię — opowiada. — W moim życiu nie ma czasu na nudę. Mam wiele pomysłów, chciałabym się jeszcze sporo nauczyć, spróbować nowych technik. Miło mi też, jak widzę, że na widok moich wyrobów ludzie się uśmiechają. I zdarza się, że spotykam na mieście osoby, które noszą moją biżuterię. Warto mieć taką pasję, ponieważ radość z każdego wykonanego dzieła oraz możliwość wręczenia go bliskiej osobie daje nieocenioną satysfakcję, dumę oraz radość. A kiedy widzę szczęśliwe dzieci, które uczęszczają na warsztaty i dumę rodziców z wykonanych przez nie dzieł, to jestem bardzo szczęśliwa. Obok bryły gliny nie sposób przejść obojętnie, a gdy już weźmie się ją w dłonie, nie sposób jej wypuścić, dopóki nie wypróbuje się jej właściwości, nie zgniecie, nie uformuje kształtu. Niektórzy próbują od razu nadać jej formę, inni twierdzą, że nie mają zdolności plastycznych. Lecz tu wcale nie grają roli umiejętności, ponieważ jeśli poczujemy już przyjemność twórczego modelowania, zyskujemy doświadczenie, które pracuje w naszej duszy. Taką terapię polecam każdemu – małemu i dużemu człowiekowi. Ona nie tylko pozwala na zrobienie czegoś niepowtarzalnego, ale też wykonać terapię ręki, usprawniać rozwój, sprawność motoryczną, koncentrację i otwartość. Poprzez taką zabawę rozwijamy się, relaksujemy i pozwalamy uspokoić nasze myśli.

PROMOCJA

eprasa.pl fccc406b23

Firma, która potrafi zabawić gości

W rodzinnym domu pani Jadwigi Kondeja, podczas okazjonalnych uroczystości, zawsze był akordeon, przyśpiewki i wesoła atmosfera. Właśnie to dziesięć lat temu stało się inspiracją do założenia rodzinnej firmy, która zajmie się zabawianiem gości – niezależnie od wieku. Udało się.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Pani Jadwiga w swoim żywiole, zabawia dzieci i osoby dorosłe

Pani Jadwiga, do której od czasów licealnych wszyscy zwracają się po prostu Jagoda, zamieszkuje z rodziną w niewielkiej wsi Sumin w gminie Biskupiec Pomorski. Na co dzień jest nauczycielką religii w Zespole Szkół w Bielicach. Tam również zaangażowana jest działalność koła Caritasu.

Chęć bycia z ludźmi

— Nasze rodzinne spotkania z muzyką, śpiewem i atmosferą zabawy bardzo utkwiły mi w pamięci. Zawsze istniała we mnie chęć bycia z ludźmi, sprawianie im radości i uśmiechu. Kiedyś, słuchając audycji radiowej, usłyszałam o kimś takim, jak wodzirej i o grupie ludzi, którzy opowiadali, jak to wygląda na żywo. Byli oni z Katowic, z ośrodka prowadzonego przez księdza Franciszka Blachnickiego. Zainteresowała mnie ich działalność. Wówczas organizowali oni warsztaty z animacjami urodzinowymi dla dzieci. Skorzystałam z okazji i pojechałam do Katowic. Tam usłyszałam od pani Bernadetty, która prowadziła zajęcia, że jeżeli myślicie, by założyć działalność związaną z organizowaniem imprez animacyjnych, to właśnie jest ten czas — wspomina pani Jadwiga.

Ja nie będę przeszkadzał

Pomysł utworzenia grupy wodzirejsko-animacyjnej bardzo spodobał się córce pani Jadwigi – Karolinie, która dziesięć lat temu chodziła do liceum w Łasinie. Właśnie ona, wraz z koleżankami, wymyśliła nazwę grupy – KONDEJAcompany. Kiedy jednak opowiedziała o zamiarze prowadzenia działalności swojemu małżonkowi, ten odparł krótko: rób jak chcesz, ja w to nie wchodzę, ale nie będę przeszkadzał. Był to sygnał, aby zabrać się do organizowania firmy o charakterze animacyjnym.

Debiut był udany

— Pożyczyliśmy pieniądze na najbardziej potrzebne sprzęty – nagłośnienie, rekwizyty, gadżety i bannery reklamowe. Dość szybko otrzymaliśmy zaproszenie na poprowadzenie balu karnawałowego w szkole na terenie naszej gminy i w ekspresowym tempie zarejestrowaliśmy firmę. Debiut był udany i wieści o naszej inicjatywie szybko rozeszły się po okolicy. Byliśmy zapraszani na imprezy rodzinne, bankiety, wesela i festyny plenerowe. Mówię przy różnych okazjach, że jesteśmy animatorami – wodzirejami. Zdarzają się sytuacje i odpowiednią zabawę trzeba wymyślić na miejscu, bo taka jest potrzeba.

Karolina, córka pani Jadwigi podczas wiejskiego festynu w Janówku

Jadwiga Kondeja w akcji podczas festynu w Pustkach koło Nowego Miasta Lubawskiego

Nie kryję, że nasz potencjał jest duży, a to ze względu na udział w specjalistycznych szkoleniach na terenie całego kraju. Oprócz nabywania nowych umiejętności, są to spotkania, które mają walory integracyjne. Nie można stać w miejscu, bo świat idzie do przodu — mówi pani Jadwiga.

Wspomagają Karolina i Karol

Imprezy pod szyldem KONDEJAcompany nie są jedynie domeną pani Jadwigi. Wszelkie imprezy wspomagają dzieci – Karolina prowadząca animacje i Karol, który głównie zajmuje się przygotowaniem odpowiedniej muzyki. Również mąż założycielki firmy, który na początku deklarował, że nie włącza się w inicjatywę, z biegiem czasu przekonał się i ma zawsze swoją przydzieloną rolę. Animatorzy z KONDEJAcompany, po dziesięciu latach działalności, poszerzyli swój zakres usług i potrafią swój program dopasować do poszczególnych grup wiekowych. Mogą na życzenie ustawić pneumatyczny plac zabaw, zorganizować wyżywienie bądź kącik grillowy. Są mistrzami zabaw z chustą animacyjną i świetnie prowadzą zajęcia taneczne dla najmłodszych i trochę wcześniej urodzonych uczestników zabawy.

Jak zjednać publiczność?

— Każda impreza, na którą jesteśmy zaproszeni, wymaga dokładnych i przemyślanych przygotowań. Nasze programy są dedykowane pod konkretnego odbiorcę. Zdarzało się, że w tym samym miejscu występowaliśmy wcześniej – nawet kilka razy. Nie możemy prezentować za każdym razem takiego samego programu. Wymaga to dość szczegółowych przygotowań. Czasami pytają mnie, jak potrafimy zjednać sobie naszą publiczność, tym bardziej że na imprezach są dzieci i dorośli. Mam pod tym względem dobrą intuicję. Uważam, że trzeba stworzyć poprzez miłe słowa i uśmiech taką atmosferę, by przynieść bawiącym się osobom wielką radość, nawet nie mając do dyspozycji żadnych rekwizytów. Ważnym elementem w pracy wodzireja jest nagradzanie widzów. Nie muszą to być drogie upominki, a drobna rzecz, która już w domu przypomni naszym gościom moment, kiedy byliśmy razem i wspólnie się bawiliśmy. Lubię robić to, co daje ludziom radość, a czasami zdarzają się imprezy bezalkoholowe i goście się na nich wspaniale bawią. Jest to tym bardziej dla nas wielka satysfakcja. Bardzo liczę, że kiedyś firmę „pociągną" dalej moje dzieci i będą nadal sprawiały, że na twarzach ludzi zagości uśmiech — podsumowuje Jadwiga Kondeja.

PROMOCJA

eprasa.pl fccc406b23

Nadgodziny a osoby niepełnosprawne

Uwarunkowania prawne dotyczące pracy w godzinach nadliczbowych przez pracownika posiadającego umiarkowany stopień niepełnosprawności wyjaśnia dr Łukasz Sztych, zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Olsztynie.

Fot. freepik.com

Normy czasu pracy osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności zostały uregulowane w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (dalej: u.r.z.s.). Zgodnie z art. 15 ust. 1 ww. ustawy czas pracy osoby niepełnosprawnej nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo. Dodatkowo ustawodawca wprowadził generalny zakaz zatrudniania osób z niepełnosprawnością (bez względu na stopień niepełnosprawności) w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych, co wynika z art. 15 ust. 3 u.r.z.s.

Czas pracy osoby niepełnosprawnej, zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo - art. 15 ust. 2 u.r.z.s. Ponadto osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w porze nocnej oraz w godzinach nadliczbowych. Szczególna regulacja dotycząca czasu pracy osób niepełnosprawnych umieszczona w cytowanej ustawie powoduje, że przepisy Kodeksu pracy znajdują w tym zakresie zastosowanie jedynie posiłkowo, w sprawach w niej nieuregulowanych.

Zgodnie z art. 16 u.r.z.s., powyższych zakazów nie stosuje się: do osób zatrudnionych przy pilnowaniu (tj. wykonujących czynności bezpośrednio związane z pilnowaniem lub monitorowaniem mienia) oraz gdy, na wniosek osoby zatrudnionej, lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad tą osobą wyrazi na to zgodę. Tym samym, aby możliwe było zlecenie pracy w godzinach nadliczbowych pracownikowi z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, konieczne jest posiadanie przez pracownika wyraźnej zgody lekarza na niestosowanie względem niego szczególnych regulacji dotyczących obowiązujących osoby niepełnosprawne norm czasu pracy. W razie braku takiej zgody pracodawca nie może polecać wskazanemu pracownikowi pracy ponad obowiązujący go wymiar czasu pracy. Jeżeli więc pracownik niepełnosprawny wystąpi do pracodawcy ze stosownym wnioskiem oraz uzyska określoną powyżej zgodę lekarza na niestosowanie wobec niego szczególnych regulacji dotyczących czasu pracy osób niepełnosprawnych – wyłączenie stosowania art. 15 ust. 2 u.r.z.s., pracodawca może polecać mu pracę według kodeksowych norm czasu.

DR ŁUKASZ SZTYCH ZASTĘPCA OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY W OLSZTYNIE

Fot. Arch. PIP Olsztyn

Pamiętać jednakże należy, że zgoda lekarza, o której mowa wyżej, wydawana jest na wniosek pracownika. Tym samym pracownik sam decyduje, czy chce pracować w skróconym czasie pracy, czy też mieć możliwość pracy w godzinach nadliczbowych i nocnych oraz wydłużony czas pracy.

Pracodawca, który nie przestrzega przepisów o czasie pracy osób z orzeczeniem o niepełnosprawności, zgodnie z treścią art. 281 pkt 5 Kodeksu pracy podlegać może karze grzywny od 1000 zł do 30.000 zł. W przypadku naruszenia przez pracodawcę przepisów prawa pracy pracownikowi służy prawo wniesienia skargi. Skargę na działalność pracodawcy należy kierować do okręgowego inspektoratu pracy lub oddziału okręgowego inspektoratu pracy właściwego ze względu na siedzibę pracodawcy.

Źródło: Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie, kontakt e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

3522otbr

Dyżury ekspertów ZUS w Olsztynie

Wrześniowe dyżury telefoniczne z ekspertami Oddziału ZUS w Olsztynie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie zaprasza do udziału w dyżurach telefonicznych. Tematyka dyżurów będzie różnorodna. W dniach 7, 21, 22 i 23 września dyżury będą poświęcone osobom z niepełnosprawnościami.

• 5.09.2022 roku, w godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 41. Tematem dyżuru będą „Zasady ustalania kapitału początkowego".

• 5.09.2022 roku, w godz. 8.00-10.00, pod numerem telefonu 89 762 08 22 wew. 142. Tematem dyżuru będzie „Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne dla emerytów i rencistów, tzw. 14. emerytura".

• 7.09.2022 roku, w godz. 8.00-9.00, pod numerem telefonu 87 615 01 02. Tematem dyżuru będą „Świadczenia z tytułu niezdolności do pracy".

• 7.09.2022 roku, w godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 87 629 12 32. Tematem dyżuru będą „Świadczenia dla osób niepełnosprawnych. Renta z tytułu niezdolności do pracy, renta socjalna, świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji".

• 8.09.2022 roku, w godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 43. Tematem dyżuru będzie „Program dobry start 300+".

• 20.09.2022 roku, w godz. 10.00-12.00, pod numerem telefonu 89 521 21 88. Tematem dyżuru będą „Projekty edukacyjne ZUS".

• 21.09.2022 roku, w godz.9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 41. Tematem dyżuru będzie „Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS".

• 22.09.2022 roku, w godz.9.00-11.00, pod numerem telefonu 87 428 71 97 wew. 115. Tematem dyżuru będzie „Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS".

• 23.09.2022 roku, w godz.9.00-11.00, pod numerem telefonu 87 629 12 32. Tematem dyżuru będzie „Rozpoczęcie działalności gospodarczej - obowiązki wobec ZUS".

• 27.09.2022 roku, w godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 41. Tematem dyżuru będzie „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy".

Wszystkie informacje odnośnie dyżurów są zamieszczone na stronie internetowej https://www.zus.pl/o-zus/kalendarium.

Źródło: ZUS

PROMOCJA

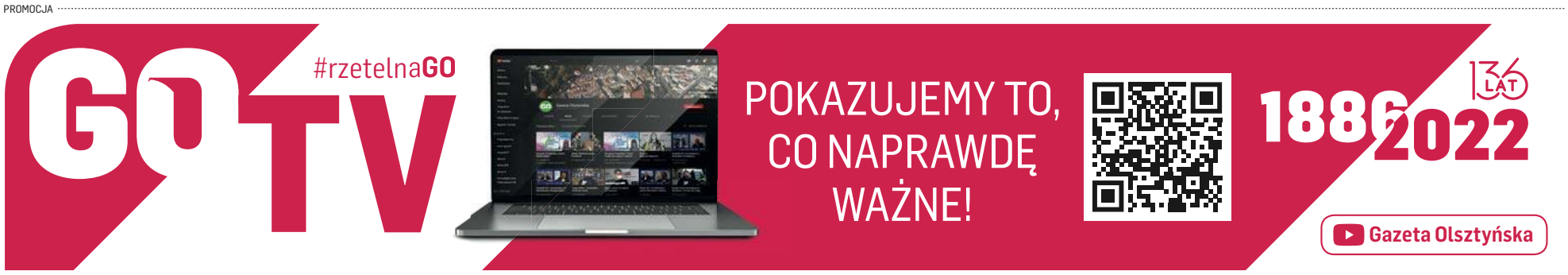

eprasa.pl fccc406b23

Promocje na stacjach przedłużone

Do końca sierpnia na stacjach miały obowiązywać sezonowe promocje, wprowadzone na czas wakacji, dzięki którym można było zaoszczędzić do 30 gr na litrze benzyny lub oleju napędowego. Koncerny paliwowe zdecydowały się jednak na wydłużenie akcji.

Fot. Darek Delmanowicz - PAP

W tygodniach powakacyjnych zobaczymy na stacjach zmiany bardzo nieprzyjemne dla kierowców. Dotyczyć to będzie zwłaszcza cen oleju napędowego, bo to paliwo drożeje i będzie drożeć nadal – mówi Jakub Bogucki, analityk rynku paliw z e-petrol.pl. Jak ocenia, najbardziej prawdopodobny scenariusz na nadchodzące tygodnie to ponad 7 zł za litr benzyny i około 8 zł za litr diesla, ale – ze względu na dużą zmienność rynkową – ta prognoza jest obarczona sporym ryzykiem. Do końca sierpnia miały obowiązywać sezonowe promocje, wprowadzone na czas wakacji, dzięki którym można było zaoszczędzić do 30 gr na litrze benzyny lub oleju napędowego. Koncerny paliwowe zdecydowały się jednak na wydłużenie akcji.

Co z tym dieslem?

Znaczącą podwyżkę cen oleju napędowego na stacjach przyniosły już ostatnie dni sierpnia. Obecnie kierowcy płacą za niego średnio 7,69 zł/l – czyli o 43 gr więcej niż jeszcze przed tygodniem. Tak wyraźny wzrost cen diesla jest spowodowany m.in. ostatnimi podwyżkami cen tego paliwa w hurcie i kłopotami z jego dostępnością. Na tym jednak nie koniec – z prognozy analityków e-petrol.pl wynika, że nadchodzące dni będą trudne dla właścicieli pojazdów z silnikiem wysokoprężnym.

– Po wakacjach ceny diesla będą zwyżkować zdecydowanie szybciej niż ceny benzyny czy autogazu, ponieważ w dużej mierze jest on importowany do Europy m.in. z kierunku rosyjskiego – mówi agencji Newseria Biznes Jakub Bogucki. – Zmiany dotyczące diesla będą w najbliższym czasie bardzo odczuwalne.

Analityk wskazuje, że do wzrostu cen przyczyniają się też czynniki sezonowe, jak np. niski stan wód na rzece Ren, który utrudnia transport większych ilości diesla z niemieckich rafinerii i przekłada się na zmniejszoną dostępność tego paliwa nie tylko w Niemczech, ale i w całej Europie Zachodniej.

Głównym problemem pozostaje jednak europejskie uzależnienie od importu i problemy rafinerii, które mają trudności z produkcją oleju napędowego w większych ilościach.

– W Europie mamy strukturalny niedobór produkcji oleju napędowego, co – w obliczu odchodzenia od paliw importowanych z Rosji – powoduje pewne komplikacje – mówi ekspert. – Nie oszukujmy się, przez ostatnie lata w europejskiej polityce diesel był paliwem traktowanym jako gorsze, mniej ekologiczne. I teraz, kiedy mamy do czynienia z poważnym ograniczaniem możliwości importu, niestety musimy sobie jakoś radzić. A rynek reaguje wzrostem cen.

Co istotne, diesel jest bardzo powszechnie wykorzystywany w usługach transportowych. Dlatego wzrost cen tego paliwa w nadchodzących tygodniach może się przełożyć na ogólne podwyżki innych towarów, w tym m.in. żywności.

– Diesel jest powszechnie stosowany jako paliwo do aut transportowych. To oznacza, że wszystkie przewożone do sklepów produkty czy artykuły przemysłowe są w jakiś sposób powiązane z ceną diesla. I niestety w momencie podwyżek cen tego paliwa zobaczymy zmianę w górę także w przypadku artykułów w sklepach – przestrzega analityk.

W porównaniu do sytuacji cenowej sprzed tygodnia w tej chwili kierowcy o 5 gr więcej muszą zapłacić także za litr benzyny Pb95, która dziś kosztuje przeciętnie 6,61 zł/l. Symboliczna korekta w dół dotyczy natomiast LPG – to paliwo potaniało o grosz do poziomu 3,18 zł/l.

– Jestem przekonany, że niestety niskie ceny są już za nami. Te ceny na poziomie 5-6 zł, które wspominamy już dzisiaj z sentymentem, niestety nie wrócą do nas szybko – mówi Jakub Bogucki. – W tym momencie ryzykowne jest jednak prognozowanie czegoś z większą dozą pewności, ponieważ mamy dużą zmienność sytuacji rynkowej. Stwierdzenie, że paliwa będą za miesiąc czy dwa kosztować 8–9 zł, jest bardzo trudne, biorąc pod uwagę m.in. to, jak zmienia się polski i europejski rynek paliwowy, jak duże jest zapotrzebowanie i jak trudno obsłużyć ten popyt, rezygnując z ropy rosyjskiej.

7 zł za litr benzyny i 8 zł za litr diesla?

Analityk wskazuje, że najbardziej prawdopodobny scenariusz na nadchodzące tygodnie to ponad 7 zł za litr benzyny i około 8 zł za litr diesla, ale – ze względu na dużą zmienność rynkową – ta prognoza jest obarczona sporym ryzykiem.

Ostatniego dnia sierpnia PKN Orlen poinformował, że wydłuża o dwa tygodnie akcję promocyjną, w ramach której można tankować taniej paliwo. W ślad za nim podobne decyzje ogłosiły sieci stacji paliwowych Shell Polska i BP Polska. Shell przedłużył promocję do końca września br., a BP – do odwołania. Tańsze tankowanie utrzymała także sieć Moya, gdzie wciąż można będzie zatankować o 30 gr taniej na litrze, ale pod warunkiem zakupu co najmniej dwóch produktów w sklepie na stacji.

– To był bardzo proklienckiego ruch związany z okresem wakacyjnym i – nie oszukujmy się – z afiliacją do danej sieci, z budowaniem pewnej lojalności konsumenckiej. To było też zagranie marketingowe, bardzo cenne dla sieci paliwowych. Ono może zostać powtórzone np. w kolejne wakacje, w czasie długich weekendów czy jakichś okresów większego natężenia ruchu indywidualnego na stacjach – mówi ekspert.

Analityk e-petrol.pl wskazuje jednak, że kierowcy cały czas płacą za paliwo mniej w związku z Tarczą Paliwową, która została wydłużona do końca tego roku. To powoduje, że w Polsce ceny paliw i tak są korzystniejsze niż w innych krajach UE.

– Ta decyzja o przedłużeniu tarczy pokazuje, że ona spełnia swoje zadanie i chroni indywidualnych tankujących. Z całą pewnością – dzięki funkcjonowaniu tego mechanizmu podatkowego – mamy do czynienia z cenami wyraźnie niższymi, możemy tankować taniej. I dzięki temu mamy w Polsce jedne z najniższych cen na tle krajów Unii Europejskiej. Gdyby tej tarczy nie było, to wtedy z pewnością musielibyśmy zapłacić o kilkadziesiąt groszy więcej za każdy litr benzyny, jak i diesla czy autogazu – mówi Jakub Bogucki.

Źródło: Newseria

PROMOCJA

GO SERWIS
#rzetelnaGO
GAZETY OLSZTYŃSKIEJ

ZMIENIAMY SIĘ WRAZ Z CZYTELNIKAMI!

1886 2022 136 LAT

gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl fccc406b23

Krzyżówka klasyczna z hasłem

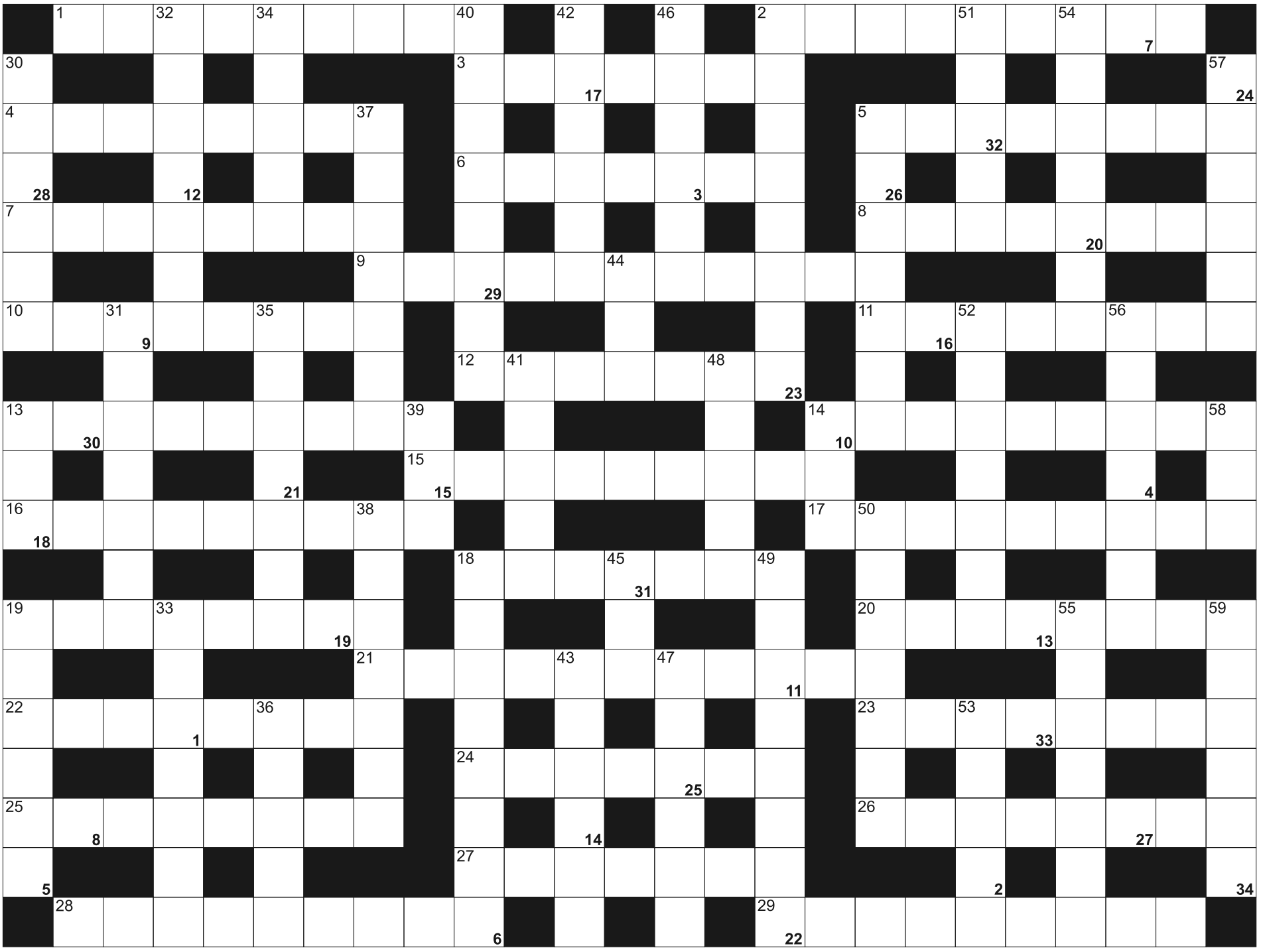

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11		12	13	14	15		16	17	18	19	20	21	22
23		24	25	26	27	28		29	30	31	32	33	34											

POZIOMO: 1) kaczka pstrokata inaczej; 2) skrzydlaci "lekarze" drzew; 3) inaczej wezuwian, minerał; 4) jubileusz; 5) rzymski poeta, autor "Ars amandi"; 6) szacowni, znakomici obywatele; 7) uczestnik uroczystości pogrzebowych; 8) jedynki i dwójki w uzębieniu; 9) instytucja organizująca imprezy artystyczne; 10) jedno z plemion Indian Ameryki Północnej; 11) odwołanie się od wyroku; 12) nieść pomoc; 13) ewangelicyzm reformowany; 14) znany francuski ser z Normandii; 15) chroni posła; 16) główny składnik cukru spożywczego; 17) specjalista w dziedzinie sztuki kulinarnej; 18) rzeka w Katmandu; 19) Karpow, rosyjski arcymistrz szachowy; 20) dawniej o czyraku; 21) córka Mieszka I, królowa Szwecji i Danii; 22) kuliczek piskliwy inaczej; 23) Jerzy, selekcjoner polskiej kadry narodowej ; 24) stolica Kenii; 25) częsta rana przy goleniu; 26) w zespole baletowym; 27) przerwa teatralna; 28) na szyi z krzyżykiem; 29) największe jezioro w Argentynie.

PIONOWO: 2) przed jedenastką; 5) ochrona, eskorta; 13) odgryziony kawałek chleba; 14) cotangens krócej; 18) potocznie o dwurodzinnym domku mieszkalnym; 19) nazywane kawonami; 30) uderzany kijem w hokeju; 31) polska poprzedniczka policji; 32) prowadzona przez telefon; 33) część miesiąca; 34) inna nazwa Troi; 35) najwyższy szczyt Gór Sybińskich; 36) ...-Czuna ojciec Winnetou; 37) inna nazwa wieży alkierzowej; 38) zdarzenie, incydent; 39) Farrow, aktorka amerykańska; 40) porywacz dzieci dla okupu; 41) wojsko; 42) autor "Cierpień młodego Wertera"; 43) wyznawca teizmu; 44) dziesięć dziesiątek; 45) Zedong, były przywódca Chin; 46) wał ziemny zatrzymujący wodę w zbiorniku; 47) sąsiad Czecha i Polaka; 48) pierwiastek o symbolu At; 49) znawca kultury Iranu; 50) zbiór liter danego języka; 51) ojczyzna generała Augusto Pinocheta; 52) dawny wyborca; 53) imię Martyniuka, muzyka i piosenkarza; 54) najwyższy szczyt Meksyku; 55) stalagmity i stalaktyty; 56) kolka lub czart, mała ryba; 57) wybitne utwory literackie lub obrazy; 58) niejeden w bibliotece; 59) staw łączący ramię z przedramieniem.

SUDOKU

			8			2	7	
6	2	7	3				5	
1							9	3
				7			6	
	4				6	1		
7		5		4		3	2	
	7		6		3	9		5
3					9			
4		6				8	3	

490

	7		2			8	1	9
								2
		6	4	9		5		
	1	4	6	7	9			8
			5	3	4		9	6
3		9	8					4
						4		
8		7						1
6	4	1		8		3		7

491

7		3		9				1
	5				8	9	4	
	1	9				8		6
8	2		7	1	3	5	6	
		1						2
	7	6	9	5			8	4
	4		6		9	7		
		7						
1				2			9	

492

eprasa.pl fccc406b23

WSZYSTKO DLA ROLNICTWA

W tym roku tradycyjne targi „Wszystko dla rolnictwa" przeniosły się z Olsztyna na lądowisko w Gryźlinach. I to był strzał w dziesiątkę. Było więcej miejsca zarówno dla tych, którzy pokazywali i sprzedawali swoje towary czy produkty, jak i dla kupujących i zwiedzających. Targi okazały się wielkim sukcesem.

Fot. Kamil Foryś

eprasa.pl fccc406b23

KOPERNIK PRZYJECHAŁ NA OLSZTYŃSKI ZAMEK

Kopernik mieszkał w Olsztynie, z krótkimi przerwami, przez 5 lat. W krużganku zamkowym pozostawił po sobie niezwykły prezent – tablicę astronomiczną. Trwa przywracanie pamięci o tym, że to na Warmii najsławniejszy polski astronom spędził większość swojego życia.

Fot. Anna Głazek

Muzeum Warmii i Mazur wspólnie ze Stowarzyszeniem Działdowskie Bractwo Rycerskie oraz Konwentem św. Piotra z Olsztynka przygotowało na dziedzińcu olsztyńskiego zamku festyn, podczas którego można było spotkać Mikołaja Kopernika, rycerzy, zobaczyć kramy rzemieślnicze, spróbować sił w grach i zabawach średniowiecznych, posmakować specjałów przygotowanych w stylu czasów Kopernika. A wszystko po to, aby upamiętnić przyjazd wielkiego astronoma do olsztyńskiego zamku.

Mikołaj Kopernik przybył do olsztyńskiego zamku w listopadzie 1516 roku, by objąć tu urząd administratora dóbr kapituły warmińskiej. Rezydował w Olsztynie w latach 1516 – 1521. W trakcie swojego pobytu w krużganku zamkowym astronom wykonał istniejącą do dzisiaj tablicę, która służyła między innymi do obliczeń związanych z długością roku astronomicznego. Tablica stanowi unikalny eksponat w naszym muzeum i jedyny na świecie oryginalny, ocalały przyrząd astronomiczny słynnego uczonego. Na oryginalny tynk krużganka położono drugi, idealnie gładki. W oknie umieszczono zwierciadło (lustro, naczynie z rtęcią lub winem – nie ma jednej sprawdzonej hipotezy). Odbite od lustra światło słoneczne, wraz ze zmianą położenia słońca, wędrowało po ścianie, na której zaznaczano trasę „zajączka". Namalowane ślady pozornie wydają się liniami prostymi, jednak w rzeczywistości są fragmentami ogromnych hiperboli. Prosta jest tylko jedna z nich, oznaczona widocznymi resztkami liter, i to ona wyznacza moment równonocy wiosennej – pierwszy dzień astronomicznej wiosny.

Olsztyn od wielu lat stara się przywracać pamięć o tym, że Kopernik tu mieszkał i pracował, a na Warmii spędził większość życia. Tu też, we fromborskiej katedrze, astronom jest pochowany. W Olsztynie Kopernikowi poświęcone jest m.in. planetarium, a przed zamkiem stoi ławeczka z podobizną astronoma – turyści łapią go za nos, wierząc, że to przynosi szczęście.

ANNA GŁAZEK
a.glazek@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl fccc406b23

6 WRZEŚNIA

Małe a niebywałe - XXVI rozmowy o dziedzictwie kulturowym

Olsztyn

Gościem spotkania będzie Magdalena Malinowska – przewodniczka po Warmii i Mazurach, regionalistka i autorka przewodników po regionie. To miłośniczka przyrody oraz historii życia codziennego i małych społeczności, pasjonatka odkrywania miejsc nietypowych oraz rzeczy zapomnianych i ledwo dostrzegalnych.

Godz. 17, sala konferencyjna (WBP w Olsztynie, ul. 1 Maja 5). Wstęp wolny

8 WRZEŚNIA

Wystawa Roberta Listwana - Do jutra

Olsztyn

Robert Listwan urodził się w 1974 r. w Olsztynie, a studiował w ASP w Gdańsku. Jest laureatem licznych nagród i wyróżnień, w tym na Olsztyńskim Biennale Sztuki. W 2010 roku otrzymał medal „Najlepszy z najlepszych" od Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego za szczególne zasługi w promowaniu regionu w kraju i za granicą w dziedzinie sztuki. Jest także stypendystą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Listwan to malarz, ilustrator i grafik. Jego prace były prezentowane na wystawach m.in. w Polsce, Danii, Norwegii, Francji, Hiszpanii i na Litwie. Jest m.in. autorem ilustracji do „Bajek" Ignacego Krasickiego. Prace artysty można znaleźć w kolekcji Muzeum Warmii i Mazur oraz olsztyńskiej Zachęty Sztuk Pięknych.

Listwan to filantrop i Członek Honorowy Rotary Club Olsztyn Varmia. Aktualnie tworzy i mieszka w Olsztynie.

„Do jutra" to zbiór prac powstałych w latach 2018-2022. Stanowią przegląd portretów, malowaniu których Robert Listwan poświęcił ostatnią dekadę.

Kuratorką wystawy jest Ewa Czułowska. Wystawa potrwa do 9 października.

Wernisaż wystawy odbędzie się w czwartek 8 września o godz. 18:00 w Galerii Amfilada (Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3). Wstęp wolny

10 WRZEŚNIA

Odkrywając Warmię i Mazury - bibliografia

Olsztyn

Specjalnie z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie przygotowała kolejną tematyczną publikację – bibliografię, która zabierze czytelników w podróż po Warmii i Mazurach.

Przyjdź do biblioteki i odkryj Warmię i Mazury. Poznaj interesujące krainy województwa, ich specyficzny klimat i skomplikowane dzieje. Udaj się w wędrówkę do miejsc, gdzie piękno przyrody idzie w parze z ciekawymi zabytkami i intrygującą historią. Skorzystaj z wiedzy bibliotekarzy, historyków, regionalistów i podróżników, a poznasz niezwykłe bogactwo szlaków, które biegną przez urokliwe tereny naszego województwa. Specjalnie z okazji EDD przygotowaliśmy kolejną tematyczną publikację – bibliografię, która zabierze Was w podróż po Warmii i Mazurach. Minipublikacja będzie dostępna w wersji elektronicznej oraz drukowanej.

Godz. 10-14, Stary Ratusz WBP (ul. Stare Miasto 23). Wstęp wolny

10 WRZEŚNIA

Odkrywając Warmię i Mazury - warsztaty

Olsztyn

Zapraszamy wszystkich do spróbowania swoich sił w pracy zecera i drukarza typograficznego. Każdy może wydrukować swoją pocztówkę, plakat lub wykonać inny druk związany z naszym regionem podczas warsztatów w oficynie WBP. Warsztaty typograficzne odbywają się w Pracowni Starych Technik Drukarskich WBP, wyposażonej w starą prasę drukarską i kaszty z czcionkami.

Zapisy: tel. 89 524 90 46, e-mail: promocja@wbp.olsztyn.pl Wojewódzka Biblioteka Publiczna (ul. 1 Maja 5), godz. 10-14.

10 WRZEŚNIA

Wiejskie podróże małe i duże. O transporcie na wsi słów kilka

Olsztynek

Opowieść o regionalnym dziedzictwie z perspektywy dawnych środków transportu z przełomu wieku XIX i XX. Impreza w formie zwiedzania z muzealnikiem, wyjścia o godz. 11.00 i 13.00, start przed wejściem głównym do Muzeum. Uczestnicy odwiedzą kilka wystaw prezentujących tradycyjne pojazdy i narzędzia związane z komunikacją i transportem. Będą to trzy wystawy: Wiejskie pojazdy wyjazdowe, Wiejskie pojazdy gospodarskie, Transport ręczny. Dodatkową atrakcją będzie opowieść o „wozie cygańskim" i kulturze romskiej. Odbędą się także pokazy werkowania i kucia, komunikacji z koniem oraz jazdy bryczką.

Muzeum Budownictwa Ludowego, godz. 11-15.

10 WRZEŚNIA

Warming - dziedzictwo natury - tradycja kultury

Nowe Kawkowo

W programie:

- Warsztaty reporterskie dla rodzin z dziećmi.
- Kiermasz i degustacje tradycyjnych produktów regionalnych.
- Tradycyjne zastosowanie dzikich roślin w kuchni

Lawendowe Muzeum Żywe, godz. 14-18. Wstęp wolny

10-11 WRZEŚNIA

Olsztyński Konwent Tatuażu

Olsztyn

Wydarzenie odbędzie się w Kuźni Społecznej ul.Kotańskiego 1 w Olsztynie. Wstęp wolny

16 WRZEŚNIA

Inauguracja 77. sezonu artystycznego Filharmonii

Olsztyn

Wystąpią: Piotr Sułkowski – dyrygent, The Whoop Group oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

W programie:

- Antonio Vivaldi – Cztery pory roku (arr. Krzysztof Koszowski)
- George Gershwin – Błękitna rapsodia (arr. Jakub Muras)
- Maurice Ravel – Bolero

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie, godz. 19. Wstęp płatny

17 WRZEŚNIA

Maciej Tubis – Komeda: Reflections – Jazz w Filharmonii

Olsztyn

Koncert solowy improwizowany. Maciej Tubis, pianista, który posiada swój unikalny styl i nie stroni od nietypowych rozwiązań autorskich i aranżacyjnych, zmierzy się z legendą polskiej pianistyki, Krzysztofem Komedą. Album pt. „Komeda: Reflections" jest śmiałą próbą przejrzenia się w twórczości Komedy, refleksji nad jego myślą kompozytorską, ale również dodania własnego pierwiastka zaskoczenia. W rezultacie powstaje projekt, który zaspokoi najbardziej wytrawnych fanów jazzu i muzyki klasycznej.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie, godz. 18. Wstęp płatny

21-23 WRZEŚNIA

20. Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki

Olsztyn

Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki to organizowane corocznie wydarzenie popularyzujące naukę, obejmujące różne przedsięwzięcia – warsztaty, prezentacje, filmy instruktażowe, wykłady, pokazy, wycieczki, konkursy, animacje dla dzieci, wystawy. Podczas spotkań i warsztatów badacze prezentują publiczności osiągnięcia świata nauki. Założeniem wydarzenia jest, aby nauka była powszechnym doświadczeniem społecznym oraz elementem życia codziennego. Festiwal podzielony jest na bloki tematyczne, które mają formę lekcji przeznaczonych dla uczniów ze szkół podstawowych i średnich. Wszystkie wydarzenia dostosowane są do wieku uczestników - od najmłodszych dzieci, aż po osoby w wieku emerytalnym. Będzie można również wziąć udział w warsztatach organizowanych przez inne instytucje kultury.

Spotkania odbędą się w formie hybrydowej na UWM-ie (Oczapowskiego 2, 10-719 Olsztyn).

24-25 WRZEŚNIA

Festiwal Roślin

Olsztyn

Podczas wydarzenia będzie można m.in. kupić rośliny doniczkowe prosto z hodowli i doniczki - bez pośredników. Ponadto w sprzedaży pojawią się również eko nawozy, środki ochrony roślin, literatura i gadżety dla pasjonatów. Ceny zaczynają się od 5zł!

Hala Sportowa UWM (ul. Prawocheńskiego 7), 24 września (sobota) - 8:00-20:00, 25 września (niedziela) - 10:00-18:00. Wstęp wolny

25 WRZEŚNIA

Targi Olsztyn w stylu Vintage

Olsztyn

Oto pierwsze targi przeniesione do przeszłości na Warmii i Mazurach. Czeka nas niesamowita podróż vintage po:

- ubraniach,
- meblach,
- akcesoriach,
- starych samochodach i wiele innych.

Co więcej, będą to targi zerowaste, czyli stworzone w duchu niemarnowania i ratowania starych przedmiotów. Przyjdź i przekonaj się, jak powstaje "coś" z "niczego" i jak stare rzeczy mogą odzyskać dawny blask. Daj się porwać przeszłości - ona już na Ciebie czeka.

Kuźnia Społeczna (ul. Kotańskiego 1), godz. 10-21. Wstęp wolny

25 WRZEŚNIA

Porwanie – nowa komedia Artura Barcisia

Olsztyn

Doceniana przez publiczność komedia kryminalna o bohaterze, który w obliczu widma bankructwa decyduje się na szalone rozwiązanie swoich kłopotów.

Człowiek bez środków do życia bywa nieprzewidywalny, a w jego głowie pojawiają się pomysły z pozoru niemożliwe do zrealizowania. A jednak! bohater spektaklu wybiera najgłupszy z możliwych – porwać syna ministra, który jest odpowiedzialny za jego sytuację.

Jak łatwo się domyślić – nic nie przebiega zgodnie z planem. Brak doświadczenia, kłótnie w rodzinie i tajemnicza kobieta sprawiają, że historia przyniesie wszystkim mnóstwo niespodzianek! Gwiazdorska obsada, kryminalna intryga i zaskakujące zwroty akcji to tylko część z tego, co czeka na publiczność podczas tego komicznego spektaklu.

Obsada: Barbara Kurdej-Szatan / Katarzyna Ucherska, Damian Kulec, Antoni Pawlicki, Piotr Grabowski / Marcin Perchuć, Artur Barciś. Reżyseria: Artur Barciś.

Godz. 16, Aula Auditorium Maximum (al. Wojska Polskiego 13). Wstęp płatny

DO 30 WRZEŚNIA

Wystawa „Machiny Leonarda da Vinci"

Olsztyn

Ekspozycja jest interaktywna i posiada walory edukacyjne. Była eksponowana w ośrodkach kultury w 21 krajach Europy, bijąc rekordy frekwencji, teraz po raz pierwszy będzie prezentowana na Warmii i Mazurach.

Wystawa ma charakter dynamiczny, interaktywny i edukacyjny. Zwiedzający będą mogli sprawdzić samodzielnie działanie wynalazków, które wyprzedziły swoją epokę o kilkaset lat i stały się inspiracją dla współczesnej inżynierii.

eprasa.pl fccc406b23

Leonardo da Vinci - To nazwisko znają wszyscy. Ale czy każdy wie, ile rozwiązań technicznych, z których korzystamy dzisiaj, zrodziło się w głowie tego genialnego człowieka ponad pięć wieków temu? Leonardo da Vinci, bo przecież o nim mowa, należy do panteonu światowej sztuki i inżynierii. Wybitny malarz, rzeźbiarz, wynalazca, anatom, matematyk, filozof, pisarz. To prawdziwy „człowiek renesansu", posiadający wiele talentów i wnikliwy obserwator otaczającego świata, wizjoner wyprzedzający swoją epokę o całe stulecia.

3 PAŹDZIERNIKA

Koncert Henry No Hurry

Olsztyn

Henry No Hurry to projekt na poły muzyczny, na poły podróżniczy i po trosze pisarski. Ten jednoosobowy zakład koncertowy Wawrzyńca Jana Dąbrowskiego wyruszył w trasę na początku 2017 roku i do dzisiaj odwiedził ponad 250 miejsc w kilku krajach . Henry No Hurry zagrał trasę koncertową, między innymi, po schroniskach górskich, po prywatnych mieszkaniach, a w 2020 przemierzył Polskę od Dolnego Śląska po Suwalszczyznę, dając występy w tak nietypowych miejscach jak: złomowisko aut, opuszczony dworzec PKS czy wnętrze starej cerkwi. Nie zabrakło go także na festiwalach - z OFF Festivalem , MiedziankaFest , Songwriter Łódź Festiwal, Kino Na Granicy oraz Patrząc na wschód na czele.

Godz. 18:30, Centrum Książki (I piętro) (pl. Jana Pawła II 2/3). Wstęp płatny

DO 14 PAŹDZIERNIKA

Konkurs plastyczny pt. „Tylko Niepodległość"

Olsztyn

Celem konkursu jest promowanie idei patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży, kształtowanie poczucia świadomości narodowej i szacunku wobec własnego państwa, motywowanie uczniów do poznawania historii Polski oraz promowanie utalentowanych dzieci, młodzieży i studentów.

Konkurs kierowany jest do uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz studentów studiów wyższych z woj. Warmińsko-Mazurskiego.

Zadaniem uczestników jest przygotowanie pracy plastycznej pod hasłem „polskie miesiące". Uczestnicy przedstawiają jedno dowolne wydarzenie z historii Polski XX w. z jednego konkretnego miesiąca. Prace wraz z wnioskiem zgłoszeniowym należy przesłać na adres IPN KŚZpNP w Olsztynie, 10-273 Olsztyn, ul. Jagiellońska 46 lub dostarczyć osobiście. Najlepsze prace przyozdobią okolicznościowy kalendarz na rok 2023 r. oraz zostaną zaprezentowane na wystawie. Trzy pierwsze miejsca w każdej z kategorii, zostaną obdarowane dyplomami i nagrodami. Termin składania prac konkursowych: od 1 września do 14 października 2022 r.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Wystawy stałe

wtorek – niedziela 9.00-16.00 , poniedziałek - nieczynne

Wystawy czasowe: Portret holenderski XVII wieku z galerii zu Dohna oraz Wnętrza stylowe od baroku do secesji

Miejsce: sale barokowe olsztyńskiego zamku – siedziba Muzeum Warmii i Mazur.

Wystawa „Portret holenderski XVII wieku z galerii rodu zu Dohna" prezentuje jedną z najcenniejszych kolekcji Muzeum Warmii i Mazur. Autorami obrazów są czołowi portreciści niderlandzcy, związani z haskim dworem rodu van Oranje-Nassau. Na wystawie muzeum prezentuje 39 portretów z kolekcji rodu zu Dohna. Od 1986 roku były one prezentowane w oddziale Muzeum Warmii i Mazur w Morągu, mieszczącym się w symbolicznym miejscu – podniesionym z ruin pałacu Dohnów. Kurator: Andrzej Rzempołuch.

„Wnętrza stylowe" to przegląd wyposażenia pomieszczeń dworskich i pałacowych prezentowanych w salach barokowego skrzydła olsztyńskiego zamku. Zwiedzający mogą obejrzeć w układzie chronologicznym, jak zmieniały się wnętrza w okresie od baroku do secesji. Kurator: Anna Malinowska, Dominika Kałabun.

Wystawa „W damskiej gotowalni"

Na wystawie zostaną zaprezentowane przedmioty codziennego użytku służące zachowaniu higieny i estetycznego wyglądu w XIX i na początku XX wieku. Ekspozycja zobrazuje przemiany następujące w zwyczajach higienicznych kobiet. Ciekawym aspektem wystawy będzie ukazanie utensyliów (bielizna czy przenośne toalety), będące tematem tabu wśród XIX-wiecznych dam.

Utkana opowieść. Warmińskie i Mazurskie tkaniny ludowe ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur

Wystawa poświęconą niepowtarzalnej kolekcji warmińskich i mazurskich tkanin ludowych pochodzących całkowicie ze zbiorów Muzeum. Na wystawie zobaczyć można charakterystyczne dla regionu „płachty", tkaniny podwójne, pościelowe, kolorowe szmaciaki i uszyte z samodziałów elementy ubioru. Prezentując te eksponaty ukazujemy specyfikę dawnego rzemiosła ludowego oraz piękno tkanin charakterystycznych dla Warmii i Mazur.

Z niepamięci. Rzeźby Adolfo Wildta (1868-1931) z kolekcji Franza Rose z Dylewa

Wystawa prezentuje rzeźby wydobyte z terenu dawnego dworu dylewskiego. Wystawą tą chcemy przywrócić pamięć o włoskim rzeźbiarzu Adolfo Wildcie, jego mecenasie i protektorze Franzu Rose oraz miejscu wyjątkowym na mapie Prus Wschodnich, z jego wyróżnikiem – kolekcją sztuki i oryginalnym założeniem parkowym.

Luterańskie epitafia i portrety upamiętniające

Na wystawie prezentujemy kilkadziesiąt epitafiów i portretów z trzech stuleci nowożytności (XVI-XVIII w.), stworzonych przez luteran na ziemiach dawnych Prus Książęcych. Prezentowane są portrety władców (książęta Albrecht i jego syn Albrecht Fryderyk), szlachty (rody Borków, Dohnów, Auerswaldów i Kreytzenów), duchowieństwa (wśród nich dwa portrety Marcina Lutra), mieszczan i chłopów.

Mikołaj Kopernik mieszkaniec olsztyńskiego zamku

Wystawa w całości poświęcona słynnemu astronomowi. Na ekspozycji zobaczyć można m.in. tablicę astronomiczną - jedyny zachowany instrument używany przez Kopernika, dzięki któremu wyznaczył moment równonocy wiosennej, kopernikowski inkunabuł medyczny – jedyną zachowaną w zbiorach polskich książkę z biblioteki Kopernika, a także szereg listów i dokumentów napisanych przez najznamienitszego mieszkańca olsztyńskiego zamku.

Dom „Gazety Olsztyńskiej"

wtorek – niedziela 9.00-16.00, poniedziałek - nieczynne

„Gazeta Olsztyńska" (1886-1939)

Ekspozycja pokazuje historię wydawnictwa, sylwetki jego twórców oraz poruszaną na łamach pisma problematykę – historię polskiej Warmii. Na wystawie można obejrzeć unikatowe egzemplarze pisma, dokumenty i zdjęcia, elementy wyposażenia zecerni oraz maszyny drukarskie. Szczególnie cenna jest jedyna ocalała, po całkowicie zniszczonym przez Niemców wydawnictwie, pamiątka – kilkadziesiąt drukarskich czcionek. Zmodernizowana ekspozycja wzbogacona została o nowe wątki tematyczne, między innymi opinie czytelników o roli i znaczeniu pisma w kształtowaniu ich postaw życiowych. Nowa aranżacja wystawy jest stylizowana na starą drukarnię.

Olsztyn. Szkice do dziejów miasta

Głównym tematem prezentacji są ludzie, którzy swym życiem oraz działalnością miasto i jego historię tworzyli, a także osoby wybitne i znane, dla których Olsztyn był miejscem urodzenia. Na ekspozycji zobaczyć można pamiątki i dokumenty związane z Janem z Łajs, Mikołajem Kopernikiem, Łukaszem Dawidem, Albertem Nowiejskim, Michałem Bartolomowiczem, Janem Krzysztofem Geese, Piotrem Poleskim, Janem Antonim Blankiem, Erichem Mendelsohnem, Feliksem Nowowiejskim, Marią Zientarą-Malewską, Emilią Sukertową-Biedrawiną, Eugenią Śnieżko-Szafnaglową, Henrykiem Panasem, Andrzejem Wakarem, Marianem Bublewiczem i Tadeuszem Nowakowskim.

Olsztyn Filmowy

W zbiorach Archiwum Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie znajduje się bogata kolekcja fotografii autorstwa Ryszarda Czerniewskiego. Część z nich ukazuje życie społeczne Olsztyna, wydarzenia kulturalne i polityczne, obrazujące codzienność okresu PRL-u. „Olsztyn filmowy" to prezentacja zdjęć z planów filmowych realizowanych w Olsztynie. Wśród nich: „Stawka większa niż życie", fabularny film muzyczny „Kochajmy syrenki" oraz akcja promująca serial „Czterej pancerni i pies".

Przyznając się do polskości. Szkoły polskie na Warmii i Mazurach (1929-1939)

Wystawa ukazuje rolę szkół w kształtowaniu oraz podtrzymywaniu polskiej tożsamości i świadomości narodowej.

Okna historii. W 130-lecie powstania „Gazety Olsztyńskiej" (1886–1939)

Plenerowa wystawa fotograficzna Okna historii przygotowana została z okazji przypadającej 16 kwietnia 2016 r. 130. rocznicy ukazania się pierwszego numeru niezwykle zasłużonej dla historii polskiej Warmii, „Gazety Olsztyńskiej". We wnękach okiennych Muzeum Domu „Gazety Olsztyńskiej" – w latach 1920–1939 siedziby wydawnictwa pisma – umieszczono dwanaście zdjęć prezentujących siedzibę gazety oraz wnętrze zecerni z lat 20/30 ubiegłego wieku, założycieli i redaktorów gazety, a także członków rodziny Pieniężnych, dla których dom na obecnym Targu Rybnym był domem rodzinnym.

Muzeum Przyrody

wtorek – niedziela 9.00 – 16.00, poniedziałek - nieczynne

- **Zwierzęta Warmii i Mazur**
- **Obce i nowe gatunki zwierząt kręgowych w faunie Warmii i Mazur**
- **Ptaki z różnych stron świata**

Na ekspozycji przedstawiono 29 okazów ptaków pochodzących z różnych kontynentów. Faunę afrykańską reprezentują, m. in. struś afrykański, perlice, turako fioletowy. Z terenu Azji pochodzą: pawie indyjskie, bielik olbrzymi, olśniak himalajski, bażant królewski, gęś tybetańska, śnieżyca cesarska, mandarynka. Z południa Europy: sęp płowy, modrzyk, a z północy naszego kontynentu bernikla obrożna, bernikla białolica, myszołów włochaty, alka krzywonosa.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

CHUNGKING EXPRESS / napisy: 18:00; SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI: 10:40, 12:30, 14:40, 17:20, 18:45, 20:15; KRYPTONIM POLSKA: 12:20, 15:00, 19:45, 21:15; JAK ZOSTAŁEM SAMURAJEM / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:15, 12:10, 17:10; BESTIA / napisy: 19:20, 21:30; AFTER 4. Bez siebie nie przetrwamy / napisy: 10:10, 13:50, 16:00, 18:15, 20:30; BULLET TRAIN / napisy: 16:10; DC LIGA SUPER-PETS / familijny / od 6 lat / dubbing: 15:20; DRAGON BALL SUPER: Super Hero / familijny / od 10 lat / napisy: 13:40, 17:30; DRAGON BALL SUPER: Super Hero / familijny / od 10 lat / dubbing: 11:20, 15:10; ELVIS / napisy: 11:45; GDZIE ŚPIEWAJĄ RAKI / napisy: 19:00, 20:45; KAŻDY WIE LEPIEJ: 21:45; MINIONKI: Wejście Gru / familijny / b.o. / dubbing: 10:00, 13:00,14:30, 16:40; NOTRE-DAME PŁONIE / lektor: 13:15; NIE! / napisy: 11:00; PIES W ROZMIARZE XXL / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:50, 15:45; TOP GUN: MAVERICK / napisy: 17:45, 20:00

eprasa.pl fccc406b23

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM, szczenięta owczarki niemieckie długowłose z rodowodem, 506-10-90-11.

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, tel.503-103-703

kupię

KUPIĘ mieszkanie 2-3 pok. w Olsztynie, 504-946-585

PRACA

dam pracę

! Pomogę odzyskać każdą należność, 793-164-163

KIEROWCA C+ E, 604-534-860

PRACA w gospodarstwie rolnym, wysokie zarobki, 695-616-300

PRACOWNIK, 503-103-703

PRACOWNIKÓW budowlanych, 698-453-840

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

ZLECĘ dokończenie elewacji domu parterowego w okolicach Jonkowa, 510-591-204

AUTO-MOTO

sprzedam

SPRZEDAM. Okazja. Quad Apollo z homologacją z 2019r., przebieg 100km, cena 4800zł. Telefon 600-564-503

USŁUGI

budowa | remont

MALOWANIE, szpachlowanie, 664-493-138

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis,tel.728-104-188.

„I gdy Bóg zobaczył, że drogi zbyt długie, wzgórze zbyt strome, a oddech zbyt ciężki się zrobił, objął go swym ramieniem i powiedział: Pokój niech będzie z Tobą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 września 2022 r. odszedł nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Zięć, Szwagier i Brat

ś. † p.

Piotr Kowalski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 września 2022 r. o godz. 9.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, po czym o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą do kościoła pw. Św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania będzie miała miejsce na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 31 sierpnia 2022 r. zmarła Nasza Ukochana Żona, Mama i Wnuczka

ś. † p. **Anna Poręba-Kacprzycka**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 września 2022 r. o godz. 11.30 modlitwą różańcową w Sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu, po czym o godz. 12.00 zostanie odprawiona msza święta. Ceremonia pochowania będzie miała miejsce na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Pogrążona w żałobie Rodzina

227422opb1-A-G

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 31 sierpnia 2022 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek

ś. † p. ppłk **Stefan Jankowski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 września 2022 r. o godz. 10.00 mszą świętą w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia przy ul. Pana Tadeusza 16A, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

226522opb1-A-G

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

ś. † p. **Lidii Drożdż**

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia składają Dyrekcja, koleżanki i koledzy z Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Olsztynie

226122opb1-B-G

Kochanej Koleżance i Siostrze

Danusi Sowińskiej

głębokie i szczere kondolencje z powodu śmierci

Mamy

składają Siostry Soroptymistki

227322opb1-A-G

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

ś. † p. **Grzegorza Ławrynowicza**

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia składają Dyrekcja, koleżanki i koledzy z Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Olsztynie

226122opb1-A-G

Koleżance **Alinie Sroka**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Brata

składają koleżanki i koledzy ze Szkoły Policealnej im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie

226722opb1-A-G

Jolancie i Markowi Zabłockim

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca i Teścia

Łączymy się z Wami w bólu.

Koleżanki i Koledzy z Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

226622opb1-A-G

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — 895 355 300, 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — 897 152 093, 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

eprasa.pl fccc406b23

O PIŁCE

LIGA HISZPAŃSKA\\\ W sobotnim meczu w Sewilli Robert Lewandowski zdobył kolejną bramkę dla Barcelony. Goście wygrali 3:0, ale polski napastnik mógł jeszcze trzy razy trafić do siatki, ale najpierw po jego strzale z linii bramkowej wybił piłkę obrońca, potem samolubnie zachował się Dembele, a tuż przed zejściem z boiska fantastyczną interwencją popisał się bramkarz (można też uznać, że po prostu miał furę szczęścia). Nic więc dziwnego, że dziennikarze „Marki" rozpływali się w komplementach: „Trójząb Xaviego pochodzi z innej planety, a jego cios jest niszczycielski", „Raphina i Dembele są sztyletami na usługach Lewandowskiego".
Po 4 kolejkach Polak - wraz z Iago Aspasem z Celty Vigo - jest liderem klasyfikacji najlepszych strzelców (obaj mają po pięć goli).
• **Czołówka tabeli:** 1. Real Madryt - 12 (11:4); 2. Barcelona - 10 (11:1); Real Betis - 9 (7:3).

LIGA NIEMIECKA\\\ Tymczasem Bayern Monachium, który nie płakał po odejściu Lewandowskiego do Hiszpanii, bo teraz miał być bardziej nieprzewidywalny w ataku, potknął się po raz drugi. Tym razem w 5. kolejce mistrzowie Niemiec na wyjeździe zremisowali 1:1 z Unionem Berlin, w efekcie tracąc pozycję lidera.
• **Czołówka tabeli: 1**. Freiburg - 12 (10:5); 2. Borussia Dortmund - 12 (8:4); 3. Bayern Monachium - 11 (17:3); 4. Union Berlin - 11 (12:4); 5. FC Koeln - 9 (10:6).

EKSTRAKLASA\\\ W 8. kolejce ponad 25 tysięcy kibiców obejrzało w Warszawie zwycięstwo Legii nad Radomiakiem. W efekcie warszawianie awansowali na pierwsze miejsce w tabeli, które jednak stracą, jeśli Wisła Płock zapunktuje dzisiaj z Górnikiem Zabrze. Ostatni raz Legia była liderem 16 maja 2021 roku, bo w kompletnie nieudanym sezonie 2021/22 długo walczyła jedynie o wydostanie się ze strefy spadkowej.

• Cracovia - Raków Częstochowa 3:0 (Konoplanka 28, Rakoczy 32, 49)

• Lechia Gdańsk - Warta Poznań 0:0

• Legia Warszawa - Radomiak Radom 1:0 (Augustyniak 83)

• Stal Mielec - Śląsk Wrocław 2:0 (Hamulic 24, Hyjek 69 samob.)

Fot. facebook

W Jezioranach piłkarze Victorii trzykrotnie cieszyli się po zdobyciu goli

• Zagłębie Lubin - Jagiellonia Białystok 1:1 (Makowski 59 - Bortniczuk 85)

• Korona Kielce - Pogoń Szczecin 1:2 (Błanik 58 - Dąbrowski 5, Smoliński 33)

• Lech Poznań - Widzew Łódź 2:0 (Amaral 80, Ishak 81)

• Piast Gliwice - Miedź Legnica (poniedziałek, godz. 18, Canal+ Family, Canal+ Sport)

• Wisła Płock - Górnik Zabrze (poniedziałek, g. 20.30, Canal+ Sport)

PO 8 KOLEJKACH

1. Legia	17	11:7
2. Wisła*	16	19:7
3. Pogoń	16	13:8
4. Cracovia	13	11:6
5. Stal	13	12:10
6. Raków*	13	11:9
7. Radomiak	11	9:10
8. Lech*	10	8:7
9. Widzew	10	9:10
10. Korona	10	9:9
11. Warta	10	6:9
12. Jagiellonia	9	9:10
13. Zagłębie*	9	4:8
14. Śląsk	9	6:11
15. Górnik**	8	8:8
16. Piast**	6	5:6
17. Miedź**	4	6:11
18. Lechia*	4	5:15

* mecz zaległy ** 2 mecze zaległe

I LIGA\\\ Dziewięć minut przed końcem meczu z Chojniczanką Bruk-Bet wygrywał 2:0, ale goście mimo to zdołali doprowadzić do remisu. Jednak największą niespodzianką 9. kolejki była porażka Wisły Kraków, która w obecności ponad 17 tysięcy kibiców nie poradziła sobie z Puszczą Niepołomice.

• Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Chojniczanka Chojnice 2:2 (Poznar 23, 29 - Skrzypczak 82, Mikołajczak 89)

• Podbeskidzie Bielsko-Biała - Ruch Chorzów 0:1 (Szczepan 68)

• Zagłębie Sosnowiec - Stal Rzeszów 1:0 (Poczobut 44 samob., w 38. min Fábry z Zagłębia nie wykorzystał rzutu karnego)

• Wisła Kraków - Puszcza Niepołomice 2:3 (Rodado 3, Basha 85 - Sołowiej 22 k, Thiakane 25, Mroziński 45)

• Sandecja Nowy Sącz - Chrobry Głogów 0:1 (Mucha 45 k)

• Resovia - Skra Częstochowa 1:2 (Chuchro 76 - Kozłowski 52, Krzyżak 78)

• Arka Gdynia - GKS Tychy 5:0 (Haydary 21, 23, Czubak 33, 59, Stępień 51)

• Odra Opole - GKS Katowice (poniedziałek, g. 18)

• ŁKS Łódź - Górnik Łęczna (poniedziałek, g. 20, Polsat Sport Extra)

PO 9 KOLEJKACH

1. Ruch	18	12:7
2. Arka	17	14:6
3. Puszcza	17	10:9
4. Wisła	16	13:9
5. Bruk-Bet	15	15:12
6. ŁKS Łódź*	15	10:7
7. Zagłębie	14	10:8
8. Skra	14	7:8
9. Chrobry	13	13:14
10. Podbeskidzie	12	8:11
11. Stal	11	15:12
12. Katowice*	11	10:8
13. GKS Tychy	11	14:15
14. Chojniczanka	10	11:14
15. Odra*	7	11:17
16. Górnik*	6	9:10
17. Sandecja	6	4:12
18. Resovia	4	6:13

* mecz mniej

KLASA OKRĘGOWA\\\ W 5. kolejce w grupie 1 Rona zagrała na szóstkę ze Śniardwami, w lider z Korsz wywiózł komplet punktów z Olsztyna.

• MKS Jeziorany - Victoria Bartoszyce 1:3 (1:3)
0:1 - Gajkowski (6), **1:1** - Buczek (14), **1:2** - Gajkowski (38), **1:3** - Niksa (44)

• Łyna Sępopol - Czarni Olecko 1:1 (0:0)
1:0 - Antczak (51), **1:1** - Szargiej (59)

• Rona 03 Ełk - Śniardwy Orzysz 6:2 (4:2)
1:0 - Jabłoński (14), **2:0** - Ryszkiewicz (17), **3:0** - Jabłoński (21), **3:1** -Żołądkiewicz (30), **4:1** - Dobrzyński (35), **4:2** - Baran (45+1), **5:2** - Ryszkiewicz (77), **6:2** - Dębek (89)

• Błękitni Jurand Pasym - Węgorzewo 3:1 (1:1)
0:1 - (10), **1:1** - Konopka (29), **2:1** - Nosowicz (65), **3:1** - Mikulak (80)

• Warmia Olsztyn - MKS Korsze 3:4 (1:2)
Bramki dla Korsz: Harasim 3, Paweł Sawicki

• Orlęta Reszel - Żagiel Piecki 2:1 (1:1)
0:1 - Kopyść (26), **1:1** - Romańczuk (32), **2:1** - Bruj (70)

• Mazur Pisz - LKS Różnowo 0:2

• Wilczek Wilkowo - Mazur Ełk 0:4 (0:2)
0:1, 0:2 - Molski (24, 45), **0:3** - Wielgat (52), **0:4** - Chyliński (54)
>>> W środę o godz. 16.45 w Olsztynie zostanie rozegrany zaległy mecz Warmia - Victoria.

GRUPA 1

1. Mazur E.	13	14:1
2. Korsze	11	19:8
3. Orlęta	10	9:5
4. Węgoria	10	8:5
5. Victoria*	9	12:3
6. Wilczek	9	8:10
7. Jeziorany	9	10:7
8. Błękitni	8	8:9
9. Warmia*	6	16:11
10. Śniardwy	5	11:12
11. Łyna	5	4:7
12. Różnowo	5	7:9
13. Czarni	4	10:16
14. Mazur P.	3	3:17
15. Rona	3	7:14
16. Żagiel	0	8:20

* mecz mniej

W grupie 2 doszło do meczu na szczycie, w którym beniaminek Constract Lubawa pokonał Zatokę Braniewo 3:0. Podopieczni trenera Dawida Mederskiego są na fali i odnieśli piąte zwycięstwo z rzędu. Do kolejnej niespodzianki doszło w Olsztynie, gdzie podopieczni trenera Andrzeja Nakielskiego rozgromili 9:2 Radomniaka Radomno. Dziewięć bramek zdobył także Płomień Turznica w meczu z Drwecą Nowe Miasto Lubawskie.
W koncu odnalazła się Unia Susz, która pokonała Ossę, czyli dotychczasowego wicelidera tabeli. Nadal nie wiedzie się natomiast Błękitnym Orneta, spadkowiczowi z IV ligi, które tym razem przegrali z kretesem z Kormoranem Zwierzewo.

• Płomień Nidzica - Drwęca Nowe Miasto Lub. 9:3 (3:2)
1:0 - Dawidko (4), 2:0, **3:0** - R. Snieżawski (15, 32), **3:1** - Neumann (33), **3:2** - Ziółkowski (43), **4:2** - Zglenicki (51), **5:2** - A. Sadowski (55), **6:2**, **7:2**, **8:2** - B. Sadowski (60, 63, 75), **9:2** - A. Sadowski (80), **9:3** - Żądłowski (90)

• Unia Susz - Ossa Biskupiec Pom. 2:0 (0:0)
1:0 - Nadrowski (67 sam.), **2:0** - Staniec (90)

• Iskra Narzym - Barkas Tolkmicko 2:1 (0:0)
1:0, **2:0** - Arczewski (56, 68), **2:1** - Popiołek (79)

• Kormoran Zwierzewo - Błękitni Orneta 6:0 (1:0)
1:0 – T. Śnieżawski (15), **2:0** – Saraszewski (55), **3:0** – Rybicki (58), **4:0** – Kalwiński (66), **5:0** – Koszewski)74), **6:0** – Neyman (88)

• Naki Olsztyn – Radomniak Radomno 9:2 (4:0)
1:0 – Milewski (5), **2:0** – Samoraj (32), **3:0** – Zawadzki (40), **4:0** – Knafka (42), **5:0** – Zawadzki (50), 5:1 - Bartczak (64), **6:1** – Polonis (70), **6:2** – Bartczak (78), **7:2** – Oskierko (80), **8:2** – Górczyński (85), **9:2** – Górczyński (89)

• Czarni Rudzienice – Start Nidzica 6:3 (3:1)
1:0, 2:0 – Wrześniak (9, 12), **3:0** – Karczewski (21), **3:1** – Godlewski (26), **3:2** – Jastrzębowski (60 k), **4:2** – Bulski (71), **5:2** – Dedek (76), **6:2** – Godlewski (81), **6:3** – Jastrzębowski (90)

• Constract Lubawa – Zatoka Braniewo 3:0 (1:0)
1:0 – Rykaczewski (44), **2:0** – Górski (75), **3:0** – Rykaczewski (85)

• Mecz Polonia Pasłęk – Delfin Rybno nie odbył się, ponieważ goście nie dojechali z powodu kolizji samochodowej

DRYH, JK

GRUPA 2

1. Constract	15	21:7
2. Iskra	13	11:4
3. Ossa	10	13:3
4. Naki	9	19:12
5. Płomień	9	18:13
6. Start	8	18:11
7. Polonia*	7	12:11
8. Unia	7	8:14
9. Zatoka	7	13:9
10. Kormoran	6	12:18
11. Czarni	5	13:15
12. Drwęca	4	9:22
13. Barkas	4	11:8
14. Delfin*	3	8:12
15. Radomniak	3	13:28
16. Błękitni	1	8:20

* mecz mniej

eprasa.pl fccc406b23

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ Włosi i Słoweńcy jako pierwsi awansowali do ćwierćfinałów mistrzostw świata. Mecze Polska - Tunezja i USA - Turcja zakończyły się po oddaniu gazety do druku.
• **1/8 finału:** Słowenia - Niemcy 3:1 (18, 19, -21, 22), Włochy - Kuba 3:1 (21, -21, 24, 18); **poniedziałek:** Holandia - Ukraina (17.30), Francja - Japonia (21); **wtorek:** Serbia - Argentyna (17.30), Brazylia - Iran (21). Wszystkie mecze w Polsacie Sport.

KOSZYKÓWKA\\\ Polacy rozpoczęli mistrzostwa Europy od fantastycznego meczu z Czechami, których pokonali w Pradze 99:84. Niestety, dzień później biało-czerwoni zagrali fatalnie, w efekcie przegrali aż 59:89 z Finami. Dzisiaj grają z Izraelem (13.50 TVP Sport), jutro o tej samej porze ich rywalem będzie Holandia, a w czwartek o godz. 21 na zakończenie fazy grupowej mecz z Serbią. Do 1/8 finału awansują cztery najlepsze drużyny z grupy.

GRUPA D

1. Serbia	4	181:144
2. Izrael	4	163:154
3. Finlandia	3	176:148
4. Polska	**3**	**158:173**
5. Czechy	2	152:180
6. Holandia	2	143:174

PIŁKA RĘCZNA\\\ Szczypiorniści z Warmii i Mazur mają za sobą kolejne sparingi przed ruszającymi w tym miesiącu rozgrywkami.
Dwa spotkania kontrolne z Mazurem Sierpc rozegrała Warmia Energa Olsztyn, która szykuje się do Ligi Centralnej, w której będzie występować drugi raz z rzędu.
Trenerzy umówili się na poważne sparingowe granie, bo spotkania łącznie trwały 80 minut (2 x 30 + 20 minut). Olsztyńska drużyna dwukrotnie wygrała z występującym o jedną klasę niżej rywalem: w Biskupcu 42:34, a w rewanżu w Sierpcu 47:35.
Mimo dwóch zwycięstw Dariusz Molski nie krył rozczarowania postawą swoich zawodników. - W pierwszym meczu nie wykonali tego, czego oczekiwałem. Uparcie grali po swojemu i ciężko było ich przekonać do tego, żeby grali moją piłkę. Drugie spotkanie wyglądało już lepiej, bo nasza gra wyglądała całkiem poprawnie. Ataku zbytnio nie oceniałem, bowiem skupiłem się na obronie. W tej formacji graliśmy zespołowo i tak jak nakreśliłem na przedmeczowej odprawie. Na pewno jest mały progres, wreszcie pojawiło się jakieś światełko. W drugim meczu zagraliśmy jednym systemem obronnym, takim agresywnym, i to zafunkcjonowało.
W olsztyńskiej drużynie obecnie jest kontuzjowanych dwóch zawodników, którzy doznali drobnych urazów podczas okresu przygotowawczego - Michał Safiejko i Jakub Zamełka mają podkręcone kostki. - Takie urazy szybko się regenerują, mam więc nadzieję, że do ligi obaj będą już dostępni - mówi Dariusz Molski.
• W kolejnym spotkaniu doszło do bezpośredniego starcia dwóch zespołów z naszego województwa. Pierwszoligowy Szczypiorniak Olsztyn zagrał w Morągu z drugoligową Jedynką Kodo. Olsztyński zespół wygrał 37:26. - Nie jesteśmy jeszcze zgrani, to widać w naszej grze - ocenia Konstanty Targoński, trener Szczypiorniaka. - W obronie brakuje nam Wojtka Golksa i Jakuba Ostrówki (kontuzje - red.). Dominik Lewandowski powoli wkomponowuje się w zespół. Nasz atak wyglądał inaczej niż w trakcie turnieju w Sierpcu.
Ostrówka kontuzji doznał w sparingu z Warmią Energa. - Dostał skierowanie na rezonans, więc obawiam się, że wypadnie nam na dłużej ze składu - martwi się Targoński. - Reszta zawodników jest zdrowa. Pojawiły się mikrourazy, głównie problemy z barkiem, ale to nie powinno mieć żadnego wpływu na początek sezonu.
• Jedynka Kodo Morąg dokonała przed sezonem ciekawego wzmocnienia, ponieważ do zespołu dołączył Piotr Deptuła, który ma za sobą występy na parkietach I ligi w barwach Warmii Energi Olsztyn. - O Morągu i panującej tam dobrej atmosferze zarówno w szatni, jak i poza nią, słyszałem wielokrotnie - mówi Deptuła. - Znam paru chłopaków grających tam już w poprzednich sezonach, którzy tylko utwierdzili mnie w przekonaniu, że jest to zespół, który na każdej płaszczyźnie się rozwija, ma wizję na przyszłość, a jednocześnie jest miejscem, gdzie może pograć taki zawodnik jak ja, czyli na co dzień pracujący. Zaczęło się od turnieju piłki ręcznej na plaży, gdzie spotkałem chłopaków z Morąga. Po kilku dniach spotkałem się z prezesami i trenerami, została mi przedstawiona wizja zespołu i tak znalazłem się w Jedynce.
W środku tygodnia Warmia Energa ma zagrać sparingowe spotkanie ze Szczypiorniakiem, natomiast na koniec tygodnia w Bartoszycach odbędzie się turniej z udziałem Szczypiorniaka, Jedynki, miejscowego BSMS i Szczypiorniaka z Dąbrowy Białostockiej.

PIŁKA NOŻNA\\\ W Biskupcu mundurowi i samorządowcy z Warmii i Mazur rozegrali mecz, którego celem było zebranie funduszy na leczenie 3,5-letniego Jasia.
Drużynę mundurową do walki poprowadził wojewoda Artur Chojecki, natomiast kapitanem samorządowców był starosta olsztyński Andrzej Abako. Oczywiście w tej ekipie zagrał także burmistrz Biskupca Kamil Kozłowski, gospodarz imprezy.
Obie drużyny zaciekle walczyły o zwycięstwo, ale ostatecznie samorządowcy wygrali 2:1. Puchar za zwycięstwo odebrał wzruszony Dawid Korshenrich, ojciec chorego chłopca.
W trakcie spotkania wszystkie służby mundurowe województwa warmińsko-mazurskiego wystawiły stoiska promocyjne ze swoim specjalistycznym sprzętem. Poza tym przeprowadzono licytację przedmiotów przekazanych przz wojewodę, marszałka, szefów służb mundurowych i samorządowców.
W sumie udało się zebrać prawie 50 tys. zł!
Na zakończenie imprezy komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej podziękował wszystkim uczestnikom za przybycie i wielkie serca.

DRYH, EM

Fot. organizatorzy

W niedzielę w Olsztynie odbył się drugi lekkoatletyczny memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego. Kibice, którzy wypełnili trybuny kortowskiego stadionu, zobaczyli w akcji m.in. mistrzów olimpijskich oraz medalistów niedawnych mistrzostw Europy. Obszerna relacja z memoriału we wtorkowej „Gazecie Olsztyńskiej"

Fot. Emil Marecki

Podczas rozegranego w Biskupcu meczu zebrano prawie 50 tysięcy złotych na leczenie małego Jasia

eprasa.pl fccc406b23

273 DNI SOKOŁA BEZ ZWYCIĘSTWA

III LIGA PIŁKARSKA\\\ W Ostródzie odetchnęli z ulgą, bo po prawie 10 miesiącach Sokół w końcu wygrał ligowy mecz. Natomiast Concordia, elbląski beniaminek, przegrała w Łowiczu.

• Sokół Ostróda - Pilica Białobrzegi 3:0 (0:0)
1:0 - Kencel (56 samob.), **2:0** - Kasprzyk (64), **3:0** - Szałkowski (75)
SOKÓŁ: Florczak - Kwiencer, Porębski, Dowgiałło, Kiełtyka, Musiński, Kopacz (46 Szałkowski), Święty, Furman (90 Skok), Mysiorski (89 Hołowczenko), Kasprzyk (82 Pawluczuk)

Fot. sokolostroda.com

Wesoła szatnia ostródzkiego Sokoła po efektownym zwycięstwie nad Pilicą

Sokół pod wodzą Janusza Bucholca, szkoleniowca, który pod koniec sierpnia na stanowisko zastąpił Dominika Bednarczyka, jeszcze nie przegrał i - co ciekawe - nie stracił gola. Po bezbramkowym remisie z Wartą Sieradz teraz przyszło trzybramkowe zwycięstwo z Pilicą.

Wypożyczony pod koniec tygodnia ze Stomilu Szymon Dowgiałło z miejsca znalazł miejsce w podstawowej jedenastce. Pierwsza połowa nie wskazywała jednak na wysokie zwycięstwo gospodarzy. Obydwie drużyny na przemian stwarzały groźne sytuacje, ale żadna z akcji nie zakończyła się golem. Co prawda raz piłka zatrzepotała w siatce, ale sędzia uznał, że zawodnik Sokoła był na pozycji spalonej.

Sytuacja zmieniła się po przerwie, kiedy to wynik spotkania samobójczym trafieniem otworzył Kencel: Święty dośrodkował z rzutu wolnego, piłkę zgrał jeszcze Kasprzyk, po czym zawodnik Pilicy pechowo trafił do własnej bramki. Na 2:0 w 64. min podwyższył Kasprzyk, który ładnym uderzeniem pod poprzeczkę wykończył kombinacyjną akcję zespołu. Wynik ustalił wprowadzony na drugą połowę Szałkowski, 18-latek pozyskany z Constractu Lubawa.

Na ligową wygraną kibice Sokoła czekali - jak wyliczył Daniel Wichmanowski - 273 dni. Sympatycy ostródzkiego klubu liczą, że nie był to jednostkowy przypadek i teraz drużyna pod wodzą Bucholca będzie pięła się w górę tabeli.

• Pelikan Łowicz - Concordia Elbląg 2:0 (2:0)
1:0 - Garnysz (26), **2:0** - Sołtysiński (38 k); **czerwona kartka:** Sołtysiński (74 Pelikan)
CONCORDIA: Woźniak - Akubardiia, Szawara, Radczenko (77 Błaszczyk), Spyczka, Bukacki, Drewek (77 Kaczorowski), Jarzębski, Kopka, Szramka (46 Łęcki), M. Pelc

W pierwszej połowie przeważali gospodarze, co udokumentowali dwoma golami. Drugi padł z rzutu karnego podyktowanego za faul pozyskanego niedawno Ukraińca Igora Radczenki, który po raz pierwszy pojawił się w składzie Concordii. Po przerwie elblążanie mieli wielką szansę na kontaktową bramkę, niestety, w 63. min Kopka nie wykorzystał rzutu karnego.

• Inne wyniki 6. kolejki: Jagiellonia II Białystok - Unia Skierniewice 0:1 (0:1), Pogoń Grodzisk Maz. - ŁKS II Łódź 2:1 (1:0), Lechia Tomaszów Maz. - Olimpia Zambrów 0:1 (0:0), Ursus Warszawa - Warta Sieradz 1:1 (1:1), Broń Radom - Legia II Warszawa 2:2 (1:0), Świt Nowy Dwór Maz. - Mławianka Mława 2:3 (0:1), Błonianka Błonie - Legionovia Legionowo 1:2 (0:0).

EM, JK, DRYH

PO 6 KOLEJKACH

1. Mławianka	15	16:11
2. Świt	15	17:6
3. Legionovia	13	14:8
4. Pogoń	12	11:7
5. Pelikan	11	10:7
6. Unia	11	4:3
7. Legia II	10	11:7
8. Olimpia	9	6:8
9. Jagiellonia II	7	14:12
10. Lechia	7	8:8
11. Broń	7	11:14
12. Ursus	6	9:12
13. ŁKS II	5	8:9
14. Warta	5	7:11
15. Pilica	5	8:13
16. Sokół	**4**	**9:12**
17. Błonianka	4	4:9
18. Concordia	**1**	**5:15**

* mecz mniej

NIESPODZIANKA W GIŻYCKU, EMOCJE W WIKIELCU

FORBET IV LIGA PIŁKARSKA\\\ Największą sensacją 5. kolejki była porażka Mamr Giżycko na swoim stadionie z DKS Dobre Miasto.

Nie ma już drużyny z kompletem zwycięstwo w forBET IV lidze. Ku zaskoczeniu publiczności w Giżycku miejscowe Mamry przegrały 3:4 z DKS Dobre Miasto. Na pocieszenie fani Mamr mogą sobie tłumaczyć, że obejrzeli w sobotnie popołudnie aż siedem goli, a ich Mamry nadal są liderem rozgrywek.

W najciekawszym spotkaniu kolejki GKS Wikielec podejmował Polonię Lidzbark Warmiński. Goście już w drugiej minucie mogli wyjść na prowadzenie, ale piłka po strzale Karłowicza zatrzymała się na poprzeczce. Gospodarzy objęli prowadzenie w 29. min (Kujawa popisał się ładnym technicznym uderzeniem), a po przerwie dorzucili jeszcze dwa gole. - Goście mieli swoje sytuacje, ale o naszym zwycięstwie zdecydowało konkretność przy uderzeniach - ocenił Damian Jarzembowski, trener GKS. - W tym byliśmy lepsi, ale w sam mecz za dobrze nie weszliśmy, bo proste straty powodowały, że przeciwnik miał swoje akcje.

Po meczu pracę stracił Czesław Żukowski, trener Polonii.

Pierwszą wygraną w tym sezonie odniosła Tęcza Biskupiec. W starciu dwóch beniaminków Rominta musiał uznać wyższość zespołu trenowanego przez Wojciecha Jałoszewskiego. Po 5 kolejkach ekipa z Gołdapi jako jedyna jeszcze nie zaznała smaku zwycięstwa.

• Rominta Gołdap - Tęcza Biskupiec 0:2 (0:1)
0:1 - Burzyński (39), **0:2** - Podgórski (90)

• GKS Wikielec - Polonia Lidzbark Warmiński 3:0 (1:0)
1:0 - Kujawa (29), **2:0** - Kentaro (60), **3:0** - Otręba (87)

• Mamry Giżycko - DKS Dobre Miasto 3:4 (0:2)
0:1, **0:2** - Radzki (21, 39), **1:2** - Dymiński (48), **1:3** - Chojnowski (62), **1:4** - Bendyk (71), **2:4** - Drażba (84), **3:4** - Osmolovskyi (90)

• Olimpia Olsztynek - Mrągowia Mrągowo 1:2 (1:0)
1:0 - Krogól (2), **1:1** - Kuśnierz (53), **1:2** - Morawski (66)

• Pisa Barczewo - Huragan Morąg 2:2 (2:0)
1:0 - Folga (14), **2:0** - Kapusta (42), **2:1** - Zaleski (48), **2:2** - Stankiewicz (82)

• Motor Lubawa - Jeziorak Iława 1:1 (0:0)
1:0 - Zasuwa (66), **1:1** - Leszczenko (76)

• Znicz Biała Piska - Polonia Iłowo 4:0 (1:0)
Bramki dla Znicza: Sylwisty, Zozula, samobójcza, Giełażyn

• Olimpia II Elbląg - Granica Kętrzyn 3:2 (2:1)
1:0 - Wierzba (6), **2:0** - Kordykiewicz (20), **2:1** - Turczyn (23), **3:1** - Famulak (71), **3:2** - Swocha-sock (86)

PO 5 KOLEJKACH

1. Mamry	12	16:7
2. Znicz	11	16:7
3. Wikielec	10	11:4
4. Polonia LW.	9	14:9
5. Mrągowia	9	8:8
6. Jeziorak	8	11:8
7. Olimpia II	7	13:12
8. Polonia Ił.	7	9:11
9. Dobre Miasto	7	12:12
10. Granica	6	10:9
11. Motor	6	5:7
12. Pisa	5	8:12
13. Olimpia O.	4	7:10
14. Huragan	4	8:14
15. Tęcza	4	4:9
16. Rominta	1	5:18

EM, JK, DRYH

eprasa.pl fccc406b23

OLIMPIA POKAZAŁA CHARAKTER

II LIGA PIŁKARSKA\\\ W Elblągu Olimpia ograła Wisłę Puławy, dzięki czemu kilkanaście godzin spędziła w fotelu wicelidera, natomiast olsztyński Stomil - mimo okazji - jedynie bezbramkowo zremisował w Siedlcach.

• Oimpia Elbląg - Wisła Puławy 2:1 (0:0)
0:1 - Paluchowski (52), **1:1** - Wenger (68 k), **2:1** - Sienkiewicz (89)
OLIMPIA: Witan - Sarnowski, Wenger, Piekarski - Turzyniecki (55 Branecki), Czernis (88 Famulak), Kuczałek (43 Wojtyra), Danilczyk, Sienkiewicz, Jakubczyk - Stasiak

Przed meczem, trudno było wskazać na faworyta, gdyż oba zespoły miały na koncie po 13 punktów. Więcej szans dawano jednak Olimpii, która grała przed własną publicznością. Żółto-biało-niebiescy wykorzystali ten atut i zdobyli komplet trzech punktów, chociaż oni te punkty bardziej wyszarpali niż zdobyli.

Pierwsza połowa należała do gości, w efekcie sporo pracy miał Witan, który jednak zdołał zachować czyste konto. Co prawda na bramkę Wisły strzelali też Stasiak i Sienkiewicz, ale generalnie bezbramkowy remis do przerwy był dla elblążan lepszy niż sama gra.

Druga połowa znowu zaczęła się od ataków puławian, które w 52. min wreszcie przyniosły efekt w postaci gola zdobytego przez Paluchowskiego. Co ciekawe kilkanaście lat temu Paluchowski grał w Zniczu Pruszków razem z Robertem Lewandowskim, który w sobotę też zdobył bramkę, tyle że dla Barcelony...

Ale wróćmy do meczu w Elblągu, gdzie Olimpia nie zamierzała się poddać - po utracie gola trener Olimpii zdecydował się na grę z trzema napastnikami. W miejsce obrońcy Turzynieckiego wprowadził napastnika Braneckiego, co opłaciło się już po kilkunastu minutach, bowiem po faulu na tym właśnie piłkarzu sędzia odgwizdał rzut karny wykorzystany przez Wengera. Od tego momentu elblążanie atakowali już non stop, jednak wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się remisem. Ale nadeszła 89. minuta - Białorusin Sienkiewicz popisał się celnym strzałem, bo którym piłka po raz drugi tego dnia ugrzęzła w bramce Wisły!

- Był to dla nas bardzo ciężki mecz - przyznał trener Olimpii Przemysław Gomułka. - Najlepsze w pierwszej połowie było to, że utrzymaliśmy bezbramkowy remis. Po przerwie moja drużyna była w stanie zrobić przewagę. Najważniejszy jednak na boisku jest charakter. Albo go masz, albo nie, no i chłopaki pokazali, że go mają.

Fot. Emil Marecki

Gdyby Stomil wygrał w Siedlcach, wtedy zbliżyłby się do strefy barażowej, a tak ma jedynie trzy punkty przewagi nad strefą spadkową

• Pogoń Siedlce - Stomil Olsztyn 0:0
STOMIL: Mądrzyk - Kośmicki, Tecław, Kubáň - Wójcik, Krawczun (90 Szabaciuk), Shibata, Szypulski (63 Spychała), Żwir - Kurbiel (84 Caetano), Florek (63 Maćkowiak)

Olsztyński drugoligowiec na dzień przed zamknięciem okienka transferowego zdołał zakontraktować kolejnego zawodnika, w efekcie na wypożyczenie ze Śląska Wrocław do stolicy Warmii trafił Mateusz Maćkowiak, obrońca z inklinacją do gry na lewej stronie boiska. W sobotę trener Szymon Grabowski nie wpuścił go jednak w wyjściowym składzie, ale po przerwie Maćkowiak zadebiutował w nowych barwach.

Ogólnie spotkanie w Siedlcach stało na bardzo niskim poziomie, momentami kibice wręcz się nudzili, ale co się dziwić, skoro oba zespoły oddały raptem po jednym celnym strzale.

Mimo tego, że Stomil zagrał przeciętnie, to spokojnie mógł z Siedlec wywieźć komplet punktów. Wystarczyło wykorzystać jedną z dwóch dogodnych sytuacji - w 55. min wśrodku pola piłkę przejął Sebastian Szypulski i po chwili znalazł się przed bramkarzem gospodarzy. Wystarczyło trafić w światło bramki, ale pomocnik Stomilu stuprocentowej okazji nie wykorzystał, posyłając piłkę obok słupka. W 83. min goście znowu powinni objąć prowadzenie, bo Spychała dośrodkował wprost na głowę stojącego 5 metrów od bramki Kurbiela. Ten, niestety, strzelił tak słabo, że bramkarz nie miał żadnych problemów z obroną.

- Duże podziękowania należą się kibicom, którzy jeżdżą za nami setki kilometrów - powiedział po meczu trener Szymon Grabowski. - Czujemy ich wsparcie, za co jesteśmy bardzo wdzięczni i obiecujemy, że damy im dużo radości w najbliższych dniach. A co do meczu, to remis byłby sprawiedliwy, gdyby nie sytuacja Szypulskiego, która w II lidze powinna się skończyć golem. W efekcie czujemy spory niedosty, ale teraz zmotywowani przygotowujemy się do kolejnego spotkania (w piątek Stomil zagra na wyjeździe z GKS Jastrzębie red.).

• Inne wyniki 9. kolejki: Kotwica Kołobrzeg - GKS Jastrzębie 1:0 (0:0), Polonia Warszawa - Siarka Tarnobrzeg 3:1 (0:0), Garbarnia Kraków - Hutnik Kraków 4:2 (3:1, w 62. minucie mecz został przerwany na 14 minut z powodu zamieszek na trybunach), Górnik Polkowice - Lech II Poznań 3:3 (2:2), Motor Lublin - Znicz Pruszków 0:0, KKS 1925 Kalisz - Śląsk II Wrocław 3:0 (2:0); poniedziałek: Zagłębie II Lubin - Radunia Stężyca (g. 12).

JK, EM, DRYH

PO 9 KOLEJKACH

1. Kotwica	25	20:8
2. Kalisz*	18	18:8
3. Olimpia	**16**	**13:7**
4. Zagłębie II*	15	16:17
5. Polonia*	13	14:8
6. Wisła	13	14:12
7. Znicz	14	12:11
8. Jastrzębie	12	9:10
9. Radunia*	11	16:15
10. Garbarnia	11	18:18
11. Górnik	11	13:14
12. Stomil	**10**	**11:12**
13. Pogoń	10	11:14
14. Śląsk II	10	14:18
15. Lech II	7	13:17
16. Hutnik	7	17:24
17. Motor	7	7:13
18. Siarka	5	12:22

* mecz mniej

eprasa.pl fccc406b23